Nr 14 WARSZAWA, 15 LIPCA ROKU 1938. ROK XX

GAZETA ADMINISTRACJI

DWUTYGODNIK

POŚWIĘCONY PRAWU PUBLICZNEMU ORAZ ZAGADNIENIOM ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ I SAMORZĄDOWEJ

TREŚĆ:

REDAKTOR: FRANCISZEK KAUFMAN

WARUNKI PRENUMERATY:

rocznie z przesyłką zł 18.—
kwartalnie „ „ zł 4.50
Pojedynczy numer zł 1.—

CENA OGŁOSZEŃ:

strona	1/1	1/2	1/4	1/8
zł	200	120	65	35

Konto czekowe P. K. O. 30192. Konto pocztowe Kartoteka nr 6 (do sumy 50 zł).

Redakcja i administr.: Trębacka 11. Tel. redakcji 606-17; tel. administracji 606-14.
Redakcja rękopisów nie zwraca.

JERZY GRZYMAŁA POKRZYWNICKI

WŁAŚCIWOŚĆ DO NAKŁADANIA KAR CELEM PRZYMUSZENIA

Jak wiadomo, ściąganie należności administracyjnych należy obecnie z małymi wyjątkami do właściwych władz skarbowych. W związku z tym władze te stały się władzami egzekucyjnymi, zarówno z istoty rzeczy, jako władze wydające zarządzenia egzekucyjne, jak i z tego powodu, że tak nazywają je obowiązujące w tej materii przepisy.

Z powyższego nie wynika jednak, aby nazwa „władz egzekucyjnych" stała się obecnie wyłącznym atrybutem władz skarbowych i aby mniemać, że na nie przeszły wszystkie uprawnienia władz, które w przepisach postępowania przymusowego w administracji nazywane są władzami egzekucyjnymi, jako skrótem terminologicznym. Urzędom skarbowym przekazane bowiem zostało ustawą z 10.III 1932 jedynie „ściąganie" należności pieniężnych administracyjnych i w tym tylko zakresie stały się te urzędy władzami egzekucyjnymi w sensie ustawodawstwa skarbowego. Oczywiście przez to nie stały się te urzędy władzami egzekucyjnymi w sensie postępowania egzekucyjno-politycznego, a władze egzekucyjno-polityczne pozbawione zostały jedynie pewnych uprawnień egzekucyjnych, które przeszły na władze skarbowe. W tym tylko zakresie przestały być one władzami egzekucyjnymi sensu stricto, t. j. dla danych należności i dla danych czynności egzekucyjnych.

Pozwoliłem sobie poruszyć ten temat na łamach „Gazety Administracji", ponieważ spotkałem się z poglądem, iż na skutek przekazania odnośnych czynności władzom skarbowym i uczynienie z tych władz „władz egzekucyjnych", odpadły na rzecz tych władz uprawnienia, przysługujące władzom administracji ogólnej do nakładania kar celem przymuszenia.

Poglądy takie uważam za nieuzasadnione pod względem prawnym. Władze skarbowe nie nabyły ani więcej, ani mniej uprawnień od tych,

które przekazała im ustawa z 1932 r., przenosząc na nie egzekucję wzgl. ściąganie należności administracyjnych. Natomiast całe postępowanie, które się wiąże z ustaleniem należności administracyjnej, wzgl. tytułu wykonawczego, do władz skarbowych z istoty rzeczy nie należało i należeć nie mogło. Z tych np. względów nigdy nie było spornym, że ustalenie sumy wydatków poniesionych przez władze z tytułu wykonania zastępczego, do władzy skarbowej nie należy, chociaż wykonanie zastępcze jest jednym ze środków egzekucyjnych, stosowanych przez władze egzekucyjne. Podobnie jest z karami celem przymuszenia. Tu karę nakłada nie urząd skarbowy, a starosta, albowiem on jest władzą egzekucyjną, stosującą ten środek przymusowy na podstawie postępowania egzekucyjno-politycznego. Ustawa z 10.III 1932 r. żadnych uprawnień do stosowania przymusu — celem wymuszenia pewnych czynności, czy też do zmuszenia do spełnienia obowiązku znoszenia czegoś lub zaniechania, — urzędom skarbowym nie przekazała. Do nich należy wyłącznie ta część procedury egzekucyjnej, która się wiąże ze ściąganiem wymagalnej już należności administracyjnej, a proceduralnie rozpoczyna się od wysłania wniosku zainteresowanej władzy, jako wierzyciela.

Jeśli chodzi o procedurę związaną ze stosowaniem kary pieniężnej celem przymuszenia, to — po nałożeniu tej kary przez starostę z zagrożeniem niezwłocznego jej ściągnięcia w razie oporu lub zwłoki — właściwa władza ustala, czy zagrożenie osiągnęło odpowiedni skutek. W razie stwierdzenia faktu negatywnego, „kara pieniężna staje się wykonalna" (art. 46 post. przym.) i nie ma już nawet potrzeby wysyłania do strony jakichkolwiek dalszych upomnień, poprzedzających egzekucję.

Z powyższej analizy obowiązującego stanu prawnego wynika, jako jego dalsza konsekwencja, że przy stosowaniu postępowania przymusowego w administracji sensu lato mogą istnieć w różnych jego fazach różne zarządzenia egzekucyjne. Potwierdzenie tego stanowiska znajdujemy w jednym z ostatnich wyroków N. T. A., a m. z 30.XII 1937 l. rej. 2181/36 (Zb. Nr 1490), w którym Trybunał uznaje zagrożenie z art. 16 post. przym. za jeden z rodzajów zarządzeń egzekucyjnych, od których służy środek prawny na podstawie art. 18 tychże przepisów. Ponieważ zaś zagrożenie może być zawarte zarówno w tytule egzekucyjnym, jak i w oddzielnym piśmie, pochodzącym n i e k o n i e c z n i e od tej władzy, która będzie prowadzić ściąganie samej należności, prowadzi to do wniosku, że w jednej sprawie może być parę władz egzekucyjnych, jeśli pod tym mianem rozumieć władze, wydające zarządzenia egzekucyjne.

Taką interpretację ułatwia obecny stan prawny w dziedzinie wysyłania upomnień, których wysyłanie zostało przełożone z władz skarbowych na wierzycieli. Równocześnie należy zauważyć, że wykładnia „zarządzenia egzekucyjnego", zawarta w zacytowanym wyroku N. T. A., nasuwa pewne trudności w innej dziedzinie, a mianowicie przy rozwikłaniu sprawy toku instancyj od zagrożeń, zawartych w poszczególnych tytułach egzekucyjnych. Przypuszczam, że w tym wypadku wykładnia pójdzie po linii skarżenia takich zagrożeń łącznie z tytułem egzekucyjnym, a więc do władz właściwych in merito, a nie do władz wskazanych w art. 18 post. przym.

Z wyniku powyższych wywodów należy dojść do wniosków: a) że nałożenie kary celem przymuszenia jest niewątpliwie zarządzeniem egzekucyjnym, b) że zarządzenie to wydaje władza egzekucyjna i c) że władzą tą jest polityczna władza egzekucyjna, jako władza powołana do tych czynności przepisami postępowania przymusowego w administracji.

Inna interpretacja byłaby — zdaniem moim — nie tylko prawnie nieuzasadniona, ale i nader niekorzystna dla administracji ogólnej, albowiem pozbawiłaby ją jednego ze środków oddziaływania administracyjnego na opornych obywateli celem wymuszenia wykonywania przez nich obowiązującego prawa i przeniosłaby odnośne kompetencje na organa władzy innej dykasterii, nie mające w tym zakresie odpowiedniego przygotowania. Praktycznie zmniejszyłaby się przez to również skuteczność środka przymusowego, a równocześnie obniżyłby się autorytet władzy politycznej, utrudniając wykonywanie przez nią jej zadań ustawowych.

INŻ. W. HAURYŁKIEWICZ

KONIECZNOŚĆ WPROWADZENIA KAR ZA DZIKĄ PARCELACJĘ GRUNTÓW

Celem reformy rolnej w Polsce, jak głosi ustawa o jej wykonaniu, jest stworzenie silnych, zdrowych i zdolnych do wydatnej produkcji gospodarstw różnego typu i wielkości, stanowiących prywatną własność ich właścicieli (art. 1). Do osiągnięcia tego celu wybrano zasadniczo dwie drogi: parcelację gruntów państwowych (rządową) i parcelację prywatną.

Parcelacja gruntów ma na celu przede wszystkim uzupełnienie karłowatych gospodarstw, a następnie tworzenie nowych samodzielnych osad, z zachowaniem specjalnych uprawnień służby folwarcznej, tracącej pracę wskutek parcelacji, do nabycia parcelowanych terenów (art. 51).

W tych wypadkach, gdy tego będą wymagały warunki gospodarcze, Minister Rolnictwa i Reform Rolnych może zarządzić, aby cały obszar parcelowany lub jego część przeznaczony został na sprzedaż kandydatom spośród mieszkańców powiatów lub gmin szczególnie przeludnionych i wymagających uzdrowienia stosunków agrarnych (część 2 art. 51).

W wypadkach parcelacji rządowej, realizacja powyższych celów nie napotyka większej przeszkody, zwłaszcza gdy się weźmie pod uwagę, że warunki nabycia gruntów z parcelacji rządowej są ulgowe: ceny ziemi są niższe od cen rynkowych, a po wpłaceniu 5% bądź 10% zadatku—reszta należności zostaje rozłożona na długoletnie raty przy niskim oprocentowaniu.

Inaczej jest w wypadkach parcelacji prywatnej, która od kilkunastu lat dominuje w akcji parcelacyjnej.

Wprawdzie artykuł 46 ust. z dn. 28.XII 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej głosi, że wszelka parcelacja, niezależnie od tego przez kogo będzie wykonana, winna odbywać się zgodnie z przepisami ust. o wykonaniu ref. rolnej, lecz zastosowanie tej ustawy w praktyce do parcelacji prywatnej jest mocno utrudnione. Trudność polega na prze-

ciwieństwie interesów prywatnego właściciela parcelowanej nieruchomości, któremu chodzi jedynie o uzyskanie największej ceny ziemi w najkrótszym czasie, z wymogami polityki agrarnej. Karłowatość bowiem gospodarstw najczęściej idzie w parze z brakiem wolnej gotówki na nabycie gruntów, a sprowadzanie kolonistów z powiatów przeludnionych prywatnemu właścicielowi nie opłaca się, skoro ma tu pod ręką nabywców miejscowych. Stąd bierze początek naruszenie przepisów parcelacyjnych względnie prowadzenie parcelacji gruntów bez zezwolenia władz ziemskich, czyli tak zwana parcelacja „dzika".

Niemożność uzyskania zezwolenia na rozparcelowanie pewnych terenów, np. terenów leśnych ochronnych lub nadmiernie zadłużonych, popycha niesumiennych właścicieli nieruchomości, którzy nieraz nie posiadają nawet odpowiednich tytułów własności do gruntów parcelowanych, do obejścia niewygodnych przepisów.

O ile taki „parcelator" zdąży szybko rozparcelować to, co mu było potrzeba, to fakt pogwałcenia przez niego obowiązującego prawa agrarnego uchodzi mu właściwie bezkarnie.

Rygory przewidziane w art. 63 powołanej ustawy oraz w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dn. 6.III 1928 r. o skutkach naruszenia przepisów przy parcelacji prywatnej, sprowadzające się do zakończenia parcelacji na koszt i niebezpieczeństwo właściciela lub do przymusowego wykupu parcelowanej nieruchomości, są tak ciężką bronią do walki z dziką parcelacją, że znajdują zastosowanie w bardzo nielicznych wypadkach. Właściciel, który potrafił rozparcelować w dziki sposób całą swoją nieruchomość lub po rozparcelowaniu części nieruchomości, pozostałą część stracił na skutek licytacji bankowej, nie ma się czego bać przymusowego wykupu. Nieprzewidziane są przecież kary w odniesieniu do osoby lub mienia niesumiennego parcelatora. Jedynie w wypadkach istnienia dowodów pospolitego oszustwa winnego można pociągnąć do odpowiedzialności karnej z mocy ogólnie obowiązującego prawa. Są to jednak wypadki rzadsze i trudne do udowodnienia. Przeróżni sprytni oszuści mają dużo sposobów do zatarcia wszelkich śladów i dowodów nabrania łatwowiernych nabywców.

Gdy wypadnie do dziko rozparcelowanych gruntów zastosować przymusowy wykup okazuje się, że nabywcy na tej ziemi już siedzą lub z niej korzystają i w razie zastosowania wykupu będą musieli ponownie opłacać za nabyte grunty, tym razem już z parcelacji rządowej. Nie ma bowiem przepisu, przewidującego zarachowanie wpłaconych przez nabywców na ręce parcelującego kwot na poczet ceny wykupu.

Sprytny oszust z całej takiej afery wychodzi bezkarnie, kara natomiast spada na oszukanych.

Zastosowanie przy tym wykupu nie zawsze bywa możliwe ze względów opłacalności tej akcji. Przed objęciem w posiadanie wykupowanej nieruchomości, władze ziemskie winny złożyć do depozytu sądowego dość znaczną część przewidywanego szacunku wykupowanej nieruchomości. A czy Skarb Państwa zawsze ma na ten cel dostateczną sumę pieniędzy? A gdyby nawet znalazły się odpowiednie środki na przeprowadzenie wykupu nieruchomości, to i w tych wypadkach przymusowy wykup staje się niemożliwy, o ile parcelowana nieruchomość została przez właściciela obciążoną w takiej wysokości, że uzyskane z rządowej parcelacji tej nieruchomości wpływy nie pokrywają wysokości obciążenia i kosztów przejściowej administracji rządowej.

Dzika parcelacja gruntów poczyniła i czyni nadal wielkie spustoszenia w rozmaitych częściach kraju. Do walki z nią nie ma skutecznych sposobów. Wprowadzenie kar pieniężnych i kary pozbawienia wolności niesumiennych właścieieli, jak to ma miejsce w dziedzinie ochrony lasów, a która przecież z punktu widzenia społeczno-gospodarczego ma mniejszy ciężar gatunkowy, niż przebudowa ustroju rolnego, jest palącą potrzebą, powstałą od samego początku naprawy ustroju rolnego. Potrzeba ta bynajmniej nie odpadnie, o ile parcelacja prywatna zostanie zastąpiona rządową; odwrotnie — wzrośnie.

Nabywcy, skoro parcelujący nie uzyskał zatwierdzenia ich przez władze ziemskie, a w wielu wypadkach nie ubiegał się nawet o zezwolenie na parcelację, nie posiadają tytułów własności. Natomiast zawsze objęli oni w posiadanie nabywane grunty, poczynili na nich niekiedy poważne inwestycje, czasami zabudowali nabyte tereny, a pieniądze z reguły całkowicie lub prawie całkowicie wpłacili parcelującemu.

Co w takich wypadkach mają czynić władze adm. ogólnej? Eksmitować nabywców czy legalizować wytworzony stan rzeczy?

W przeważnej części wypadków wyboru drogi nie ma. Przechodzi się do porządku dziennego nad straconą możliwością wykorzystania terenów parcelowanych dla celów kolonizacji, nad utraconą możliwością uzupełnienia miejscowych gospodarstw karłowatych, nad kwalifikacjami nabywców, niedorzecznym nieraz projektem parcelacji, stworzeniem nowej szachownicy gruntów i innymi sprawami. Chyba tylko rzeczy rażące, np. rozparcelowanie lasu ochronnego, posiadającego znaczenie obronne, może zmusić władze ziemskie do usunięcia nabywców.

Podjęta nawet we właściwym czasie akcja urzędowa przeciwko dzikiej parcelacji nie zawsze daje pomyślne wyniki. W licznych bowiem wypadkach właściciel, po uzyskaniu zezwolenia na rozparcelowanie pewnego obszaru gruntów, parceluje znacznie więcej, wprowadzając nabywców w posiadanie gruntów przed ich zatwierdzeniem, a władze dowiadują się o tym wszystkim już po fakcie dokonanym. Posiadanie zezwolenia władz na rozparcelowanie pewnego terenu daje niesumiennym parcelatorom możność wprowadzenia miejscowych władz samorządowych oraz nabywców w błąd, nieorjętujących się, jakich mianowicie terenów dotyczy wydane zezwolenie na parcelację.

Zresztą głód ziemi na wsi pcha do jej nabycia nawet ze świadomością o nielegalnej jej parcelacji, nawet ze świadomością ryzyka jej utraty.

Niezależnie bowiem od możliwości utraty ziemi przez nabywców na skutek usunięcia ich przez władze państwowe, utrata taka staje się nieraz nieunikniona na skutek nadmiernego zadłużenia parcelowanych terenów przez poprzednich właścicieli. Wypłata długu ciążącego na rozparcelowanych gruntach, zwłaszcza długu na rzecz Banku Ziemskiego, staje się nieraz wprost ciężarem nie do zniesienia dla nabywcy. Nabywca, z największym wysiłkiem zdobywając grosz do zapłacenia rat bankowych, po kilku latach nierzadko traci przez licytację z wielkim wysiłkiem zdobytą placówkę, w najlepszym zaś razie tak wyczerpuje się z zasobów pieniężnych, że nie ma już co włożyć do powstającego gospodarstwa, prócz pracy własnych rąk.

Częstokroć niesumienni właściciele parcelują również nieruchomości obciążone pożyczkami państwowymi, narażając przez to Skarb Państwa na poważne niebezpieczeństwo lub nawet straty.

Legalizowanie wytworzonego stanu rzeczy odbywa się drogą sądową przy zastosowaniu przepisów ustawy z dn. 18.III 1932 r. o uregulowaniu prawa własności gruntów, oddanych w drodze parcelacji w posiadanie nabywcom na obszarze województw centralnych i wschodnich. Z dobrodziejstw jednak tej ustawy mogą skorzystać tylko ci nabywcy, co weszli w posiadanie działek przed 1.I 1933 r. Przy tym sąd okręgowy, mając możność obniżenia pozostałej ceny sprzedażnej na ziemię oraz długów prywatnych i niektórych instytucji kredytowych, nie jest uprawniony do obniżenia zadłużenia bankowego długoterminowego. A więc z dobrodziejstw tej ustawy może korzystać tylko część nabywców, a z tej części dłużników Banku Ziemskiego ustawa ta nie ratuje.

Reszta nabywców, czyli ci co posiedli ziemię po 1.I 1933 r., mogą zdobyć do niej prawo własności tylko przy zastosowaniu zakończenia

parcelacji na koszt i niebezpieczeństwo właściciela albo przy zastosowaniu przymusowego wykupu, co — jak widzieliśmy wyżej — jest środkiem obosiecznym i mało realnym.

Jeżeli się weźmie pod uwagę wszystkie te liczne wypadki, jakie mają miejsce przy parcelacji prywatnej, dzikiej, sprzedaż jednej i tej samej działki 2, a nawet i 3 razy, że na tereny leśne ochronne sprowadza się nabywców z rodzinami z odległych dzielnic, nie mających pojęcia o tym, że lasu tego im nie wolno będzie ani wycinać, ani zamieniać na użytki rolne, że nabywcy ci, by uzyskać gotówkę na kupno parcelowanych gruntów, wyzbyli się gospodarstw własnych i nie mają gdzie wrócić, i jeżeli się weźmie pod uwagę te ciągłe narzekania i skargi oszukanych i pokrzywdzonych nabywców, to szkodliwość dzikiej parcelacji gruntów wystąpi w jaskrawych barwach.

Taki stan rzeczy, jaki był wczoraj i jest dziś, przy którym akcja dzikiej parcelacji była i jest, dłużej trwać nie powinien. To też należy dać władzom do ręki broń, która potrafi wytępić plagę dzikiej parcelacji.

INŻ. MGR ZYGMUNT RUDOLF

PAŃSTWOWE ZAKŁADY WODOCIĄGOWE NA GÓRNYM ŚLĄSKU

WSTĘP.

Z okazji uroczystego otwarcia państwowego wodociągu z Maczek 19.XII 1937 r. przez delegata Rządu Polskiego w osobie *p. wiceministra spraw wewnętrznych Władysława Korsaka* godzi się poświęcić kilka uwag tej nowej a rozległej inwestycji techniczno-sanitarnej, która niewątpliwie przyczyni się do podniesienia ogólnych warunków kulturalnych i zdrowotnych ludności naszego Śląska, cierpiącej na brak wody głównie wskutek rozbudowy kopalń, stanowiących jej źródło bytu.

Geneza powstania wodociągu państwowego na G. Śląsku.

Już przed wojną europejską zdawano sobie sprawę na Górnym Śląsku z konieczności racjonalnego rozwiązania kwestii zaopatrzenia w dobrą wodę wielkiego przemysłu i samej ludności. Na skutek licznych wierceń i połączenia poszczególnych poziomów geologicznych między sobą, a przede wszystkim z powodu podkopania terenu urządzeniami rozległych kopalń — poziom wód gruntowych, zalegających w triasie śląskim, obniżył się w różnych okolicach dość znacznie, w niektórych miejscach woda nawet zniknęła całkowicie, stwarzając wprost sytuację katastrofalną zarówno dla ludności jak i przemysłu.

Obowiązek zaopatrzenia w wodę tak dotkniętych części G. Śląska wziął na siebie częściowo fiskus pruski. Wykorzystując szyb zaniechanej kopalni w Nowych Reptach t. zw. szyb Adolfa (obecnie Staszica), wykonano wówczas grupowy wodociąg, obsługujący szereg poszkodowanych gmin w powiecie świętochłowickim i zachodniej części powiatu katowickiego. Gdy Polska wywalczyła niepodległość i objęła wschodnią część Górnego Śląska, musiała z natury rzeczy przejąć i powyższy obowiązek skarbu pruskiego. W związku z przeprowadzeniem granicy ujęcie w Nowych Reptach zostało jednak odcięte od terenu przemysłowo-węglowego polskiej części Górnego Śląska klinem niemieckim, w którym pozostały dwa główne rurociągi magistralne (500 m/m

i 350 m/m), dostarczające wodę z Nowych Rept pod Tarnowskimi Górami przez Bytom do polskiego G. Śląska. Polsko-niemiecka konwencja, zawarta w Genewie 15.V 1922 (Dz. U. poz. 371), zagwarantowała stronie polskiej prawo korzystania z leżących na obszarze niemieckim i stanowiących własność niemiecką rurociągów tylko do czasu wygaśnięcia konwencji tj. do 15.VII 1937 r.

Rząd Polski stanął więc wobec konieczności budowy wodociągu zastępczego z nowym ujęciem wody, aby we wskazanym terminie móc zrezygnować z korzystania z wymienionych wyżej rurociągów niemieckich. Budowa ta trwała z przerwami od r. 1929 do r. 1937 tj. do chwili otwarcia Państwowych Zakładów Wodociągowych na Górnym Śląsku, które odbyło się uroczyście 19.XII 1937 w Maczkach. W ten sposób został osiągnięty główny cel, polegający na zastąpieniu na górnośląskim obszarze zaopatrywania działalności państwowego wodociągu z szybu Staszica wodociągiem państwowym z ujęciem wody Białej Przemszy w Maczkach.

W początkach rozwoju budowy wodociągu państwowego na G. Śląsku myślano nie tylko o zaopatrzeniu w wodę Śląska, względnie tylko jego okręgu przemysłowego, ale także o całym Zagłębiu Dąbrowskim, gdzie miasta takie, jak Sosnowiec, Będzin, Dąbrowa Górnicza i inne miejscowości były pozbawione dobrodziejstw, jakie są związane z istnienieniem wodociągów centralnych. Już w marcu 1919 wpłynął do Sejmu Ustawodawczego wniosek, domagający się zaopatrzenia ludności robotniczej w wodę w miejscowościach Zagłębia Dąbrowskiego, gdzie kopalnie osuszyły wszystkie w okolicy studnie. Dzięki akcji ówczesnego Min. Zdrowia Publ. i Min. Rob. Publ. zajęto się tą sprawą, jednak rozbieżność interesów była w tym zagadnieniu tak wielka, że nieprędko mogło dojść do decyzji, która by spowodowała budowę wodociągu grupowego dla Zagłębia Dąbrowskiego. Na polecenie Min. Zdrowia Publ. z r. 1921 Państw. Zakład Badania Żywności w Warszawie zbadał stosunki wodne w Zagłębiu Dąbrowskim; z badań tych wynikało, że budowa wodociągu dla Zagłębia Dąbrowskiego jest sprawą nagłą, a to głównie ze względu na wysychanie studzien na tym terenie w związku z rozwojem przemysłu górniczego. Rozpoczęte w końcu 1923 r. rozważania na temat zaopatrzenia w wodę Górnego Śląska w związku z konwencją genewską spowodowały opracowanie szeregu projektów, z których jeden, wypracowany z polecenia Min. Robót Publ., przewidywał wodociąg grupowy dla Zagłębia Dąbrowskiego z ujęciem wody z rzeki B. Przemszy. W r. 1925 rozpoczęto studia wstępne i przystąpiono do opracowania szczegółowego projektu. Jako założenie dla przyszłego

wodociągu przyjęto zaopatrzenie w wodę tej części G. Śląska, która ostatnio należała do obszaru, obsługiwanego przez wodociąg państwowy z szybu Staszica, oraz zaopatrzenie w wodę Zagłębia Dąbrowskiego względnie tylko jego większych miast: Sosnowca, Będzina i Dąbrowy. Zasadę tę potwierdzają artykuły *inż. K. Nowakowskiego,* dyrektora Państwowych Zakładów Wodociągowych na G. Śląsku [1]). Są one godne przestudiowania dla tych, którzy głębiej się sprawą interesują; świadczą, że wybór właściwego projektu przeszedł różne koleje i dyskusje wśród osób fachowych zanim ustalono, że woda dla państwowego wodociągu na Górnym Śląsku będzie ujęta z rzeki Białej Przemszy.

W r. 1928 na X Zjeździe Gazowników i Wodociągowców Polskich w Katowicach w referacie swym [2]), opracowanym na podstawie materiałów Min. Spr. Wewn. (częściowo przejętych od b. Min. Zdrowia Publ.) oraz własnych studiów na miejscu, przedstawiłem stan sprawy zaopatrzenia w wodę Zagłębia Dąbrowskiego i różne starania właściwych władz w kierunku złagodzenia nabrzmiałego trudnościami problemu. W referacie m. in. podkreśliłem: „Na sprawę zaopatrzenia w wodę Zagłębia Dąbrowskiego należy jednak patrzeć z szerszego punktu widzenia. Na ogół woda gruntowa w Zagłębiu zawodzi, wody powierzchniowe są bardzo zanieczyszczone. Ujęcia wody dla zaopatrzenia Zagłębia Dąbrowskiego pewnie wypadnie szukać poza jego terenen, zwłaszcza na Górnym Śląsku, gdzie od dawna nie przestaje być aktualna sprawa budowy grupowego wodociągu". Przewidywanie to, jak życie wskazało, sprawdziło się niestety tylko częściowo, gdyż szereg miast w Zagłębiu Dąbrowskim wybudował odrębne wodociągi miejskie, niezależnie od wodociągu państwowego z ujęciem wody w Maczkach.

Wypada tu dodać, że nowozbudowany wodociąg państwowy z Maczek jest jednym z najciekawszych obiektów wodociągowych w Polsce, który zaliczyć można również do większych dzieł technicznych, wykonanych głównie kosztem Skarbu Państwa; z materiałów krajowych, naszymi siłami inżynierskimi i pracą naszego robotnika.

Podstawy prawne istnienia Państwowych Zakładów Wodociągowych na Górnym Śląsku.

Przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą „Państwowe Zakłady Wodociągowe na Górnym Śląsku" (dalej w skrócie nazywane P. Ż. W.)

[1]) Zagadnienienie zaopatrzenia w wodę Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego (Przegląd Techniczny 1927) i Zarys projektu i budowy państwowego wodociągu z Maczek dla Zagłębia Dąbrowskiego i Górnośląskiego (Przegląd Techniczny, 1932).

[2]) Zaopatrzenie w wodę Zagłębia Dąbrowskiego (Gaz i Woda, Nr 4, 1928).

zostało utworzone na mocy rozp. Prez. Rzplitej z 28.VI 1924 (Dz. U. poz. 569) i tymże rozporządzeniem został mu nadany pierwszy statut. W ten sposób utworzone przedsiębiorstwo otrzymało charakter użyteczności publicznej i osobowość prawną; odtąd miało być prowadzone na zasadach samowystarczalności gospodarczej i bez ponoszenia strat i zysków. Na podstawie art. 31 rozp. Prez. Rzplitej z 17.III 1927 o wydzielaniu z administracji państwowej przedsiębiorstw państwowych przemysłowych, handlowych i górniczych oraz ich komercjalizacji (Dz. U. poz. 195) P. Z. W. na Górnym Śląsku zostały rozporządzeniem Rady Min. z 5.VII 1928 (Dz. U. poz. 679) wydzielone z administracji i skomercjalizowane. Obowiązujący obecnie statut przedsiębiorstwa P. Z. W. został mu nadany rozporządzeniem Rady Min. z 5.VII 1928 (Mon. Pol. Nr 180), opartym na art. 2 wymienionego już rozp. Prez. Rzplitej z 17.III 1927. Statut ten został w następstwie zmieniony w kilku paragrafach rozporządzeniem Rady Ministrów z 21.XII 1931 (Monitor Polski Nr 3, 1932).

P. Z. W. podlegały do połowy r. 1932 Min. Robót Publ., a po skasowaniu tego Ministerstwa i po reorganizacji władz naczelnych zostały przekazane Min. Spr. Wewnętrznych, jako resortowi mającemu już pieczę nad sprawami techniczno-sanitarnymi, a w szczególności wodociagowo-kanalizacyjnymi, na podstawie rozporządzeń Prez. Rzplitej z 21.V 1932 (Dz. U. poz. 479) i z 21.VI 1932 (Dz. U. poz. 493).

W dniu 31.III 1937 minęło 13 lat działalności przedsiębiorstwa państw. „Państwowe Zakłady Wodociągowe na Górnym Śląsku", licząc od stycznia 1924 r., kiedy to na podstawie umowy polsko-niemieckiej z 12.I 1924 w Katowicach (Dz. U. 1927) został zniesiony wspólny polsko-niemiecki zarząd państwowego wodociągu „Adolfschacht" (dzisiaj szyb Staszica w N. Reptach) i w dniu tym zamyka się też $8^1/_2$ letnia działalność przedsiębiorstwa P. Z. W. jako skomercjalizowanego i wydzielonego z ogólnej administracji państwowej.

Zasięg działania wodociągu państwowego w Maczkach.

P. Z. W. posiadają na swoim obszarze zaopatrywania sieć wodociągową ogólnej długości około 133 km 6 wież i jeden zbiornik wodociągowy (czynna pojemność zbiorników 7.500 m^3).

Obszar zaopatrywania P. Z. W. obejmuje:

I *Z szybu Staszica* — w powiecie tarnogórskim na Śląsku 9 gmin: Tarnowskie Góry, Bobrowniki, Nakło, Piekary Rudne, Repty Nowe i Stare, Tarnowice, Radzionków i Sucha Góra (razem około 43.000 ludności).

II *Z Maczek (ujęcie B. Przemszy).*

a) n a Ś l ą s k u — w powiecie świętochłowickim m. Chorzów i 9

następujących gmin: Świętochłowice, W. Hajduki, Chropaczów, Lipiny, N. Bytom, Ruda Śl., Łagiewniki, Orzegów i Godula (razem około 241.000 ludności)—w powiecie katowickim 4 gminy: Bielszowice, Pawłów, Kończyce i Makoszowy (razem ok. 29 000 ludności);

b) w Zagłębiu Dąbrowskim — w powiecie będzińskim m. Sosnowiec i gminy: Zagórze oraz Klimontów (częściowo) (razem około 117.000 ludn.);

c) w Zagłębiu Krakowskim — w pow. chrzanowskim m. Szczakowa o ludności 5.000.

Ponadto P. Z. W. dostarczają wodę dla celów technicznych do wielu zakładów wielkiego przemysłu górniczo-hutniczego:

a) *huty żelaza i cynku*: Pokój w N.-Bytomiu, Baildon w Katowicach, Florian w Świętochłowicach, Zygmunt w Łagiewnikach, Batory w W. Hajdukach, Piłsudski w Chorzowie, Guidotto w Chropaczowie, Silesia w Lipinach;

b) *kopalnie węgla*: Śląsk w Chropaczowie, Polska w Świętochłowicach, Wanda w N. Bytomiu, Polskie Kopalnie Skarbowe na G. Śl., w Chorzowie i w Bielszowicach, Eminencja w Katowicach, Matylda w Lipinach, Łagiewniki w Łagiewnikach i Wawel, Rudzkiego Gwarectwa Węglowego, w Rudzie;

c) *elektrownie*: elektrownia Mikołaj w Rudzie Śl. i Śl. Zakłady Elektryczne w Chorzowie;

d) *zakłady przetwórcze:* Zw. Koksowi w W. Hajdukach i koksownia w Orzegowie;

e) *stacje P. K. P.:* Świętochłowice, Chebzie, Makoszowy, Kończyce, Ruda Śląska, Chorzów, Łagiewniki, Orzegów, Sucha Góra, N. Bytom i Jaśkowice.

P. Z. W. na G. Śląsku są więc typowym wodociągiem grupowym, zaopatrującym w wodę gminy z ogólną ludnością około 450.000, szereg podstawowych zakładów przemysłowych i stacyj kolejowych. Już samo powyższe wyliczenie miejscowości wskazuje na wartość społeczną, gospodarczą i państwową wodociągu państwowego z Maczek.

Projektowane i wykonane inwestycje P. Z. W.

Zastępczy wodociąg państwowy z ujęciem z B. Przemszy był budowany według sporządzonego przez *prof. dr inż. Romualda Rosłońskiego* projektu, zatwierdzonego w r. 1928 przez Min. Robót Publ., i miał głównie na celu, jak wyżej już wskazano, zaopatrywać w wodę po upływie konwencji genewskiej (15.VII 1937) górnośląski okręg przemysłowy.

Program inwestycyjny P. Z. W. opierał się na § 23 statutu przedsiębiorstwa, który ustalił, że koszta dokonywanych inwestycyj oraz amortyzacji i oprocentowania pożyczek na budowę państwowego wodociągu zastępczego ponosi Skarb Państwa. Wprawdzie ustawą z 18.III 1931 (Dz. U. nr 36) Rząd został upoważniony do zaciągnięcia pożyczki na wykonanie państwowego wodociągu na Górnym Śląsku w wysokości 20 milionów zł, pożyczki tej jednak nie dało się zrealizować i Skarb Państwa był zmuszony poszukać innych źródeł finansowych na pokrycie kosztów budowy.

Ze względu na brak kredytów program budowy P. Z. W. przewidział rozbicie robót na 3 serie:

Programem I serii objęto: 1) ujęcie wody z rzeki B. Przemszy w Maczkach (budowa jazu żelazobetonowego dla ujęcia wody w ilości 1500 l/sek t. j. 130.000 m^3/dobę i doprowadzającego grawitacyjnego kanału betonowego do stacji pomp), 2) halę maszyn dla wody rzecznej, dom administracyjny (biuro i laboratorium), dwa domy mieszkalne, urzędniczy i robotniczy, 3) linię przesyłową wysokiego napięcia długości ok. 7 km z elektrowni komunalnych kopalń węgla w Jaworznie do Maczek, 4) osadnik o 4 komorach (każda 7 m szer. i 90 m dług.) ($^1/_2$ objętości projektem przewidzianej), 5) filtry angielskie o 2 komorach filtracyjnych, każda 28 x 86 m ($^1/_3$ objętości projektem przewidzianej), 6) żelbetowy zbiornik wody filtrowanej o pojemności 3500 m^3 ($^1/_2$ objetości projektem przewidzianej), 7) halę maszyn dla wody filtrowanej, 8) rurociąg tłoczny kuty 750 m/m z Maczek do Sosnowca o długości około 9.600 m b. (uruchomiony częściowo dla Sosnowca już w r. 1930), 9) zbiornik betonowy w Zagórzu o pojemności 5.000 m^3 i budynek mieszkalny dozorcy. Na zrealizowanie powyższego programu wydano łącznie *9.267.109,60 zł.*

Programem II serii robót objęto: budowę rurociągu 750 i 650 m/m o długości 17.500 m b. z Sosnowca do Królewskiej Huty (obecnie Chorzowa). Budowę rozpoczęto w r. 1931, z powodu jednak trudności kredytowych roboty budowlane zostały przerwane i wykończone dopiero w marcu 1934 r. Koszt wykończenia II serii budowy wyniósł 5.390 000 zł.

Program budowy III serii obejmował: 1) rozszerzenie urządzeń ujęcia wody z B. Przemszy do wydajności dziennej 50.000 m^3 (3 hale maszyn z urządzeniami pompowymi, osadniki i filtry biologiczne), 2) uzupełnienie sieci rurociągów na G. Śląsku (rozbudowa państwowej sieci wodociągowej na obszarze powiatów katowickiego i świętochłowickiego z rozprowadzeniem wody po górnośląskim obszarze zaopa-

trywania do najdalszych punktów granicznych—ciągiem północnym od Chorzowa na zachód przez Chropaczów, Lipiny do Goduli, Orzegowa i Rudy oraz ciągiem południowym od Katowic w Dąbiu przez W. Hajduki, Świętochłowice, Nowy Bytom do Bielszowic, Pawłowa, Kończyc i Makoszów, a także budowa rurociągu 500 m (m. Łagiewniki, Szczęść Boże i Rozalia), 3) budowę brakujących zbiorników (w N. Bytomiu o poj. 1500 m³ i w Chorzowie o poj. 2500 m³).

Wykonanie III serii robót zostało rozplanowane na okres 3 letni w sposób następujący: w r. 1935/36 koszta robót miały wynosić 2.110.000 zł. w r. 1936/37 — 3.090.000 zł, a w r. 1937/38 — 800.000 zł. Rzeczywiste wydatki wykonanych robót III serii wyniosły 5.236.000 zł (roboty te nie objęły całego programu).

Celem uzgodnienia programu budowy i rozbudowy wodociągu państwowego z Maczek z odnośnym programem wodociągu komunalnego pow. katowickiego Min. Spr. Wewnętrznych zaprosiło dwóch rzeczoznawców w osobach *prof. dr inż. M. Matakiewicza,* b. ministra robót publicznych i *inż. T. Jaszczurowskiego,* b. dyrektora wodociągów i kanalizacji m. Krakowa, którzy opracowali szczegółowe orzeczenie z 20.VI 1934 r. w odniesieniu do sprawy, w jakich rozmiarach i w jakim kierunku winna iść rozbudowa wodociągu państwowego na G. Śląsku. Orzeczenie to, nawiązane do projektu wodociągu państwowego, zatwierdzonego przez b. Min. Robót Publ., było wzięte pod uwagę przy realizacji budowy III serii.

W programie inwestycyjnym P. Z. W. na r. 1938/39 przewiduje się następujące dodatkowe roboty na ogólną sumę około 1.400.000 zł:

1) budowę zbiornika wody w Maczkach, 2) budowę zbiorników wody w N. Bytomiu oraz w Chorzowie (powiększenie zapasu do 5.000 m³), 3) przebudowę sieci wodociągowej na obszarze pow. tarnogórskiego, 4) dokończenie budowy rurociągu — Łagiewniki, Szczęść Boże-Rozalia, 5) przepompownię w Zgodzie, 6) budowę portierni i bramy wjazdowej w Maczkach, 7) budowę garażu i magazynu w Maczkach oraz 8) drobne inwestycje i zakup inwentarza.

Ponadto w r. 1937 wykonano z funduszów obrotowych przedsiębiorstwa P. Z. W. za zgodą Min. Spr. Wewnetrznych budowę drugiego ujęcia wodociągowego rzeki Sztoły z doprowadzeniem wody do Maczek. Budowę tę wykonano na podstawie projektu Dyrekcji P. Z. W., zatwierdzonego przez Min. Spr. Wewnętrznych, kosztem około 840.000 zł

na rachunek Kluczewskiej Fabryki Papieru i Celulozy, uznanej przez właściwe władze wodne za odpowiedzialną za szkodliwe zanieczyszczanie swymi ściekami rzeki B. Przemszy, z której wodociąg państwowy w Maczkach czerpie wodę. Rzeka Sztoła wpada z lewego brzegu do B. Przemszy w odległości około 5 km na południe od Sławkowa, a stąd kanałem betonowym o długości 7 km woda jest doprowadzona do Maczek. Rzeka ta ma tyle wody, że wystarczy to całkowicie na pokrycie dzisiejszego zapotrzebowania wodociągu państwowego. To nowe ujęcie zwalnia P. Z. W. od konieczności korzystania z zanieczyszczonej wody B. Przemszy przynajmniej do czasu, póki nie rozszerzy się konsumcja, a Kluczewska Fabryka nie zaprowadzi racjonalnych urządzeń, gwarantujących należyte oczyszczanie swoich ścieków przed ich wpuszczaniem do B. Przemszy. Rzeczowy artykuł na ten temat pt. „Woda na Śląsku" wydrukowała Gazeta Polska 28.IX 1937. W związku ze sprawą zanieczyszczenia B. Przemszy należy też dodać, że — jak wynika z ostatniego wydanego w druku sprawozdania Dyrekcji P. Z. W. z działalności wodociągu państwowego za r. 1936/37—„niemałą troską tego przedsiębiorstwa była dążność do opanowania zanieczyszczenia rzeki B. Przemszy, stanowiącej źródło poboru wody dla wodociągu w Maczkach, przed ujemnymi wpływami nowopowstałej już po uruchomieniu wodociągu państwowego Fabryki Celulozy w Kluczach. Sprawa ta, której początki datują się od r. 1931, ze względu na swój specyficzny charakter przedstawiała trudny do rozwiązania problem. Starania w kierunku czystości wód wspomnianej rzeki prowadzone były wszechstronnie, z dużym nakładem pracy i kosztów przy współpracy najpoważniejszych specjalistów z dziedziny chemii, geologii, hydrologii itp. Liczne analizy, badania i konferencje przy udziale wszystkich zainteresowanych władz, stworzyły w końcu podstawę do zajęcia w sprawie powyższej konkretnego stanowiska i zastosowania właściwych środków dla ochrony wodociągu w Maczkach przed ewentualnymi zanieczyszczeniami fabrycznymi".

Organizacja przedsiębiostwa P. Z. W.

Ogólny nadzór nad przedsiębiorstwem P. Z. W. sprawuje Min. Spr. Wewnętrznych (sprawy te koncetrują się w Referacie Techniki Sanitarnej Departamentu Techniczno-Budowlanego) w porozumieniu z Min. Skarbu. Całokształt działalności przedsiębiorstwa podlega, niezależnie od czynności kontrolnych odnośnych władz, kontroli Najwyższej Izby Kontroli. Władzami przedsiębiorstwa są: 1) rada administracyjna (5 osób), 2) dyrekcja (2 osoby) i 3) komisja rewizyjna (3 osoby). Wy-

konawczymi organami są: 1) biuro administracyjne, sekretariat rady i dyrekcji, dział ogólnej administracji i dział prawny, 2) biuro rachunkowe (dział handlowo-finansowy, rachunkowy i robotniczy), 3) biuro ruchu i konserwacji (dział maszynowy, sieci wodociągowej, urządzeń wodnych, kontroli wody, konserwacji budynków i budowli) oraz 4) biuro studiów, projektów i budowy (archiwum rysunkowe i kierownictwo budowy).

Na czele poszczególnych biur stoją kierownicy, a dla ruchu i studiów są ustanowieni inspektorowie: ruchu maszynowego, sieci wodociągowej i urządzeń wodnych. Ze względu na duży obszar zaopatrywania i rozrzuconej działalności przedsiębiorstwa trzeba było z konieczności zastosować częściową decentralizację pracy, koncentrując zasadnicze funkcje w kilku miejscowościach, a mianowicie: 1) Katowice są siedzibą Dyrekcji P. Z. W. i personelu kierowniczego administracji, rachuby, ruchu, kierownictwa projektów i ogólnego nadzoru robót inwestycyjnych (prócz dyrektora i jego zastępcy pracuje przeciętnie 24 pracowników stałych umysłowych i 4 fizycznych), 2) Chropaczów jest siedzibą pogotowia sieci wodociągowej i kontroli wodomierzy (rurmistrz i 18 pracowników fizycznych), 3) Chebzie posiada stację przepompową, obsługującą północną część gminy Ruda Śl. (jeden dozorca ruchu), 4) N. Repty pod Tarnowskimi Górami posiadają ujęcie wodne i stację pompową „Szyb Staszica" (werkmistrz, jego zastępca i 38 pracowników fizycznych), 5) Maczki mieszczą stację pomp i filtrów (kierownik ruchu, dwaj zastępcy i 18 pracowników fizycznych). W okresie budowy mieściło się tu także kierownictwo rozbudowy urządzeń wodociągowych (kierownik budowy i 8 pracowników umysłowych). Przy stacji pomp w Maczkach jest również założone laboratorium chemiczno-bakteriologiczne (kierownik, zastępca i 2 pracownicy fizyczni) i 6) Świętochłowice—w okresie budowy rurociągu Piaśniki—Świętochłowice—N. Bytom—N. Wieś—Bielszowice—Kończyce—Makoszowy znajdowało się tu kierownictwo tej budowy (kierownik budowy i 5 pracowników umysłowych).

Ze sprawozdania P. Z. W. za r. 1936/37 wynika, że w 31.III 1937 r. przedsiębiorstwo to zatrudniało: pracowników umysłowych stałych—29, umysłowych-sezonowych — 19, fizycznych stałych—80, fizycznych sezonowych — 700. W r. 1936/37 dyrekcja przedsiębiorstwa, analogicznie jak w latach poprzednich, udzieliła 5 płatnych praktyk wakacyjnych studentom wyższych uczelni (2 — w laboratorium w Maczkach, 1—w dziale maszynowym i 2 — przy budowie rurociągów na Śląsku).

Laboratorium w Maczkach i kontrola B. Przemszy.

Laboratorium w Maczkach jest wyposażone w niezbędną aparaturę do normalnych badań fizycznych, bakteriologicznych, biologicznych i chemicznych. Składa się się ono z trzech pomieszczeń: 1) kancelarii, gdzie mieszczą się wagi chemiczne, mikroskop, biblioteka i szafy odczynników chemicznych, 2) z właściwego laboratorium z trzema stołami do prac, z półkami i z szafą na szkło laboratoryjne, z cieplarkami, lodownią, urządzeniami do miareczkowania itp. i 3) z pokoju pomocniczego, gdzie mieści się digestorium, stół laboratoryjny, autoklaw, aparat do destylacji wody, suszarka, zmywalnia itp. Wszystkie aparaty korzystają z prądu elektrycznego.

Niezależnie od stałych kontrolnych badań wody z szybu Staszica i z sieci górnośląskiej, laboratorium w Maczkach przeprowadziło szereg badań chemicznych, bakteriologicznych i biologicznych wody na rzece B. Przemszy, niejednokrotnie z udziałem i przy pomocy różnych zaproszonych fachowców z wyższych uczelni i z Międzywojewódzkiej Komisji Ochrony Rzek przed zanieczyszczeniem w Krakowie. Badania te niewątpliwie ułatwią właściwym władzom ustalenie terenu ochronnego dla górnego biegu B. Przemszy aż do Maczek, co w związku z zanieczyszczeniem tej rzeki okazało się sprawą specjalnie ważną. W ostatnim roku sprawozdawczym 1936/37 nastąpiło znaczne pogorszenie wody rzecznej B. Przemszy spowodowane, jak głosi drukowane sprawozdanie Dyrekcji P. Z. W., ściekami z Kluczewskiej Fabryki Papieru i Celulozy; wpłynęło to także niekorzystnie na wygląd, smak i zapach wody filtrowanej w Maczkach. Podjęte przez laboratorium w Maczkach badania zmierzały do usunięcia przykrego smaku i zapachu wody. Okazało się, że barwa jest niezwykle trudna do usunięcia przez dostępne dla wodociągów metody oczyszczania wody. Laboratorium pracowało od dłuższego czasu nad tym problemem i ostatnio opublikowało pracę *J. Bujwidowej i inż. Cz. Zembala* p. t. „Sposób wykrywania ługów posulfitowych w rzece Białej Przemszy" (Gaz i Woda, 1936).

Najważniejszymi pracami laboratorium w Maczkach w r. 1936/37 były badania związane z budową, a ściślej mówiąc — prace nad doborem właściwego materiału filtracyjnego dla nowozbudowanych komór filtracyjnych, a także badania nad możliwością uzyskania największej wydajności filtrów. Doświadczenia te, jako wymagające dłuższego czasu, nie są jeszcze ukończone. Osiągnięto na razie wydajność o 50% większą niż wydajność teoretyczna dla filtrów powolnych, a 100% większą niż wydajność starych filtrów napełnionych drobnym materiałem filtracyjnym. Badania laboratorium miały znaczenie dla usprawnienia

eksploatacji zakładu oczyszczania wody w Maczkach, o czym świadczą zarówno sprawozdania roczne Państw. Zakładów Wodociąg. na G. Śląsku jak i niektóre drukowane prace ich personelu fachowego [1]).

Wodociągi na Górnym Śląsku.

Prócz P. Z. W. na G. Śląsku wodę do picia i potrzeb gospodarczych oraz celów przemysłowych dostarcza szereg innych wogociągów, jak Katowickie Powiatowe Zakłady Wodociągowe, zaopatrujące wschodnią część powiatu katowickiego, oraz różne wodociągi przemysłowe. Stan ten z r. 1930 ilustruje opracowana przez Śląski Urząd Wojewódzki następująca tablica:

N A Z W A	Siedziba zarządu	Ilość gmin zaopatr.	Roczna produkcja m^3	Ilość wody oddana gminom m^3	Ilość wody oddana zakładom przemysłowym m^3
Państw. Zakł. Wodoc. na G. Śląsku	Katowice	19	7.860.000 [2])	4.620.000	3.240.000
Katow. Pow. Zakł. Wodoc. . . .	„	14	8.436.000 [3])	6.753.000	1.683.000
Górn. Zjedn. Huty Król. i Laura .	„	5	2.135.000	620.000	1.515.000
Wirek Sp. Akc.	Chebzie	5	1.140.000	862.000	278.000
Dyr. Kop. Ks. Pszczyńskiego . .	Pszczyna	7	797.000	283.000	514.000
Polskie Kop. Skarb. na G. Śląsku	Chorzów	4	1.681.000	219.000	1.462.000
Giesche S. A.	Katowice	3	2.082.000	102.000	1.980.000
Rybnickie Gw. Węgl.	„	8	365.000	248.000	117.000
Czernickie Gwar. Węgl.	niewiadoma	1	50.000	50.000	
Gminy miejskie i wiejskie . . .	—	9	3.270.000	3.270.000	—
O własnych ujęciach wód wodociągowych	—	—	—	—	—
	Suma:	75	27.816.000	17.027.000	10.789.000

Produkcja Państw. Zakł. Wod. w r. 1932 na obszar G. Śląska. . . 7.877.000 m^3
„ „ woj. Kieleck. 1.325.000 m^3
Razem. . 9.202.000 m^3
Produkcja Katow. Pow. Zakład. Wodoc. w r. 1932 . . . . . 10.590.000 m^3

Celem porównania jakości wody z państwowego wodociągu z Maczek i z powiatowego katowickiego wodociągu na G. Śląsku przeprowadzono urzędowe badania wody z obu wodociągów przy zachowaniu identycznych warunków i metod badania. Ogólna ocena wód badanych, jak stwierdza Śląski Urząd Wojewódzki w sprawozdaniu z 7.I 1935, wygląda w ten sposób, że „woda z obu wodociągów jest zdatna do użytku. Woda powiatowych zakładów jako głębinowa, przeważnie

[1]) *Inż. W. Chramiec*: p. t. Państwowy Wodociąg z Maczek w pierwszym roku eksploatacji (Gaz i woda, 1932) oraz *inż. W. Chramiec i J. Bujwidowa*: Urządzenia filtracyjne Państwowego Wodociągu w Maczkach w ruchu i kontroli. (Gaz. i woda, 1933).

z pokładów redenowskich i tryjasowych, jest więcej zmineralizowana, o twardości nieco poniżej i ponad 20 stopni twardości ogólnej, jednak o bardzo niskiej utlenialności, dochodzącej do 3,5 mg K Mn 04 (zużycie K Mn 04), natomiast woda wodociągu państwowego z Maczek okazuje niskie zmineralizowanie, twardość ogólną około 10 stopni, ale za to wyższą utlenialność, bo około 20 mg K Mn 04. Rzeczowych zarzutów przeciwko żadnej z wód podnieść nie można, bo trzeba się liczyć z faktem zasadniczej nieszkodliwości badanych wód". Wody z wodociągu państwowego z szybu Staszica i z Maczek są stale badane pod względem bakteriologicznym i chemicznym przez własne laboratorium w Maczkach i przez Woj. Zakład Higieny w Katowicach. Jak już wyżej wskazano, w r. 1936/37 nastąpiło znaczne pogorszenie wody w wyniku zanieczyszczania rzeki B. Przemszy. Zanieczyszczenie to wyraziło się przede wszystkim tym, że utlenialność wody filtrowanej z Maczek podniosła się.

Dane liczbowe w odniesieniu do stanu finansowego i eksploatacji przedsiębiorstwa P. Z. W.

Przedsiębiorstwo „Państwowe Zakłady Wodociągowe na G. Śląsku" eksploatuje dwa wodociągi: z szybu Staszica i w Maczkach; eksploatacja ta jest prowadzona na wspólny rachunek, przy czym preliminarze budżetowe, zatwierdzane przez radę administracyjną przedsiębiorstwa, uwzględniają oddzielnie dla obu wodociagów koszta ruchu technicznego, inwestycyj i obsługi pożyczek. Konwencja genewska w części „Tytuł V Woda — Wodociągi Publiczne" odnosi się tylko do wodociągu z szybu Staszica, który na podstawie Traktatu Wersalskiego został przejęty przez Polskę 22.VI.1922.

Kapitał zakładowy przedsiębiorstwa P. Z. W. osiągnął 19.377.903 zł, a po uwzględnieniu wykończonych w r. 1937/38 inwestycyj dojdzie do 24 milionów zł. Według zamknięć rachunkowych z r. 1936/37 sprzedano wody z obu wodociągów 8.805.553 m^3, w tym 2.907.252 m^3 na cele techniczne i przemysłowe. Średnie zużycie wody na osobę i dobę wyniosło przeciętnie 36 litrów, a licząc również wodę przemysłową — 53,1 litra. Cena wody do picia i użytku domowego wynosi 18 gr m^3, dla celów przemysłowych — 24 gr m^3, W połowie r. 1935/36 obniżono cenę za wodę przemysłową z 26 na 24 gr m^3. Dalsze obniżki tej wody ze względu na stan finansowy przedsiębiorstwa, zwłaszcza w okresie budowy, nie były jeszcze możliwe. Osiągnięty w r. 1936/37 zysk eksploatacyjny (oprocentowanie kapitału zakładowego i inne odpisy statutowe) w wysokości z 543.200 (w r. 1935/36 — 452.900 zł) łącznie z odpisaną

kwotą na amortyzację w wysokości 493.512 zł stanowi jako zysk brutto 53.4% całorocznego obrotu przedsiębiorstwa.

Przedsiębiorstwo P. Z. W. stale dąży do utrzymania pełnej równowagi wydatków i dochodów, zarówno w dziedzinie budowy jak i eksploatacji, oraz do możliwych oszczędności. Mając na uwadze względy rozwoju i właściwej roli przedsiębiorstwa, kalkulowano cenę wody możliwie nisko, w granicach jednak utrzymania niezbędnej rentowności zakładów. Rentowność P. Z. W., stanowiąca stosunek zysku brutto do wysokości kapitału zakładowego, w r. 1936/37 wyniosła 5.35% (w r. 1934/35 — 4.67%, w r. 1935/36 — 4.87%); rentowność ta wydaje się być na przyszłość całkowicie zapewniona ze względu na wzrastającą stale konsumcję wody, będącą w związku ze wzrostem wymagań kulturalnych ludności, przyrostem budownictwa mieszkaniowego i polepszeniem się stanu gospodarczego przemysłu, a także ze względu na zwiększenie zasobów gotówkowych i przyrost majątku zakładowego przedsiębiorstwa.

Wyniki eksploatacyjne w ostatnim r. sprawozdawczym P. Z. W. w porównaniu z poprzednimi latami przedstawia następująca tabela, oparta na rachunku strat i zysków:

OKRESY		1936/37	1935/36	1934/35	1933/34
Dochód . . .	zł	1.939.259	1.873 846	1.870.280	1.737.827
Sprzedaż wody	m³	8.805.553	8.735.381	8.572.812	7.720.886
Koszty produkcji	zł	750.811	764.293	785.923	748.520
Obsługa pożyczek . . .	„	5.806	4.184	167.203	5.014
Zysk brutto	„	1.036.712	943.528	750.060	825.465
Koszty administrac. . . .	„	145.929	161.839	167.093	158.827
Zysk do podziału	„	543.200	452 900	—	420.644
Strata	„	—	—	20.924	—

Widać stąd, że dochody przedsiębiorstwa wykazują stałą tendencję zwyżkową, a koszta produkcji i inne wydatki — znaczne zmniejszenie. Na to zmniejszenie wpłynęły nie tylko obniżki cen węgla, prądu i robocizny, ale także stałe ulepszenia pod względem technicznym urządzeń wodociągowych, głównie zaś częściowe przejęcie zaopatrywania Górnego Śląska przez nowozbudowany wodociąg w Maczkach, pracujący ekonomiczniej od wodociągu z ujęciem w szybie Staszica.

Ostatnie zamknięcie rachunkowe na dzień 31.III 1937 r., zawierające bilans przedsiębiorstwa P. Z. W. na sumę 27.875.782.86 zł oraz rachunek strat i zysków na sumę zł 1.939.259.10, zostały wraz z wykazanym za ten okres 1936/37 zyskiem do podziału w kwocie zł 543.200

zatwierdzone w myśl obowiązującego statutu przedsiębiorstwa przez Min. Spr. Wewnętrznych w porozumieniu z Min. Skarbu w dniu 15.IX 1937 r. P. Z. W. na G. Śląsku korzystały jak wiadomo z kredytów pożyczkowych wyłącznie na cele inwestycyjne, przy czym pożyczki zaciągnięte na budowę t. zw. wodociągu zastępczego z B. Przemszy stanowią w myśl § 23 statutu przedsiębiorstwa zobowiązanie dla Skarbu Państwa, pożyczki zaś zaciągnięte na inne inwestycje stanowią zobowiązanie samego przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwo P. Z. W. usilnie dąży do tego, by pozostałe roboty uzupełniające, których nie dało się wykonać w ostatnich latach, mogły być wykonane w najbliższych kilku latach już ze środków własnych i przy pomocy kapitału amortyzacyjnego przedsiębiorstwa.

Wymienione powyżej dane i liczby dobrze ilustrują zakres pracy, cele i możliwości P. Z. W. na G. Śląsku. Przez porównanie gospodarki tych zakładów z zakładami wodociągowymi samorządowymi można by wyciągnąć pożyteczne wnioski, na które tutaj brak już miejsca. Jest wskazane, aby i inne wodociągi w Polsce dawały corocznie drukowane sprawozdania, które by mogły stanowić podstawę do porównania danych z eksploatacji wodociągu państwowego i wodociągów samorządowych. Sprawozdania P. Z. W. za ostatnie lata przy bliższym ich studiowaniu, biorąc nawet pod uwagę tak specyficzne i inne warunki na G. Śląsku, zasługują na zainteresowanie się nimi zarządów wodociągów miejskich.

Zakończenie.

Godzi się wreszcie zaznaczyć, że w dniu otwarcia P. Z. W. na G. Śląsku odsłonięto na budynku administracyjnym w Maczkach tablicę pamiątkową z napisem:

„Pierwszemu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej — Gabrielowi Narutowiczowi — inicjatorowi Budowy Śląskiego Wodociągu z Maczek — Państwowe Zakłady Wodociągowe na Górnym Śląsku — 1937“.

Słowa te mówią same za siebie, ponieważ uprzytamniają nam, że najwyższe czynniki w Państwie przywiązują wagę do urządzeń techniczno-sanitarnych, jako urządzeń użyteczności publicznej. Inicjatywa dana na Śląsku przez tak wysoki autorytet naukowy i państwowy powinna być szerzej rozumiana przez społeczeństwo: budowa wodociągów w Polsce winna uzyskać energiczne poparcie i właściwe rozpowszechnienie.

Mgr ANTONI ROBACZEWSKI

BUDŻETY MINISTERSTWA SPRAW WEWNĘTRZNYCH W OKRESIE 12. LECIA, T. J. OD R. 1927/28 DO R. 1938/39

(Ciąg dalszy)

Senat przyjął preliminarz budżetowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych bez zmian w wysokości zapreliminowanej przez Rząd, zatem w globalnej sumie 191.650.000 złotych z proponowaną poprawką do art. 6 ustawy skarbowej.

Podkreślić tu szczególnie należy, że uchwalony budżet Państwa na okres od 1.IV 1936 r. do 31.III 1937 przewiduje według ustawy ogółem dochody na 2.221.289.440 zł, wydatki zaś na 2.221.204.017 zł, a zatem nadwyżkę dochodów na 85.423 zł, jest to więc pierwszy od r. 1930/31 budżet bezdeficytowy.

Wyniki budżetowe za r. 1935/36 wyraziły się w następujących sumach:

dochody	1.919.058.420 zł
wydatki	2.228.087.230 zł
niedobór	309.028.810 zł

Budżet na rok 1936/37 został uchwalony pod rządem nowej Ustawy Konstytucyjnej z dnia 23 kwietnia 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr 30 poz. 227).

W związku z tym przytaczam porównawczo odpowiednie postanowienia dotyczące budżetu Państwa w Konstytucji marcowej z r. 1921, z tejże Konstytucji zmienionej i uzupełnionej w r. 1926, oraz z Konstytucji obecnie obowiązującej.

Konstytucja z 17.III 1921 r. (Dz. U. poz. 267)

Artykuł 4.

Ustawa państwowa ustala corocznie budżet Państwa na rok następny.

Artykuł 25.

. . . .

Sejm winien być zwołany na pierwsze posiedzenie w trzeci wtorek po dniu

wyborów i corocznie najpóźniej w październiku na sesję zwyczajną celem ustalenia budżetu . . . .

Sejm, zwołany w październiku na sesję zwyczajną, nie może być zamknięty przed uchwaleniem budżetu.

Konstytucja z 17.III 1921 r. — zmieniona i uzupełniona ustawą z 2 VIII 1926 r. (Dz. U. poz. 442).

Artykuł 4.

Ustawa państwowa ustala corocznie budżet Państwa na następny rok budżetowy.

Artykuł 25.

. . . .

Rząd składa Sejmowi na sesji projekt budżetu wraz z załącznikami (art. 4) nie później niż na 5 miesięcy przed rozpoczęciem następnego roku budżetowego. Od chwili złożenia Sejmowi projektu budżetu sesja sejmowa nie może być zamknięta, dopóki budżet nie będzie uchwalony, lub dopóki nie upłyną terminy przewidziane w niniejszym artykule.

Jeżeli Sejm najdalej w ciągu $3^1/_2$ miesięcy od dnia złożenia przez Rząd projektu budżetu nie uchwali, Senat przystępuje do rozważania złożonego projektu.

Jeżeli Senat w ciągu 30 dni nie prześle Sejmowi swojej uchwały w przedmiocie budżetu wraz z przyjętymi zmianami, uważa się, że przeciw projektowi zarzutów nie podnosi (art. 35 ust. 1).

Jeżeli Sejm w ciągu 15 dni po otrzymaniu budżetu z przyjętymi przez Senat zmianami ponownej uchwały nie poweźmie (art. 35 ust. 3), uważa się poprawki Senatu za przyjęte.

Prezydent Rzeczypospolitej ogłasza budżet jako ustawę w brzmieniu:

a) przyjętym przez uchwałę Sejmu, jeżeli Sejm i Senat budżet w ustalonych terminach rozpatrzyły i Sejm bądź przyjął, bądź odrzucił poprawki Senatu (art. 35 ust. 3);

b) przyjętym przez Sejm, albo przez Senat, jeżeli tylko Sejm, względnie Senat uchwalił budżet w oznaczonym terminie;

c) projektu rządowego, jeżeli ani Sejm ani Senat w oznaczonych terminach uchwał co do całości budżetu nie powzięły.

Postanowienie, zawarte w ustępie poprzednim artykułu niniejszego, nie ma zastosowania, jeżeli Sejm odrzuci w całości przedłożony przed Rząd projekt budżetu.

Jeżeli Sejm jest rozwiązany, a budżet na dany rok budżetowy lub przynajmniej prowizorium budżetowe na czas aż do zebrania się nowego Sejmu nie jest uchwalone, Rząd ma prawo czynić wydatki i pobierać dochody w granicach zeszłorocznego budżetu aż do uchwalenia przez Sejm i Senat prowizorium budżetowego, które Rząd obowiązany jest złożyć Sejmowi na pierwszym posiedzeniu po wyborach.

Ustawa Konstytucyjna z 23.IV 1935 r. (Dz. U. poz. 227).

IV Sejm

Art. 31.

1. Sejm sprawuje funkcje ustawodawcze i kontrolę nad działalnością Rządu;

nadto do Sejmu należy ustalanie budżetu i nakładanie ciężarów na obywateli . .
. . . .

VI Ustawodawstwo

Art. 50.

1. Prawo inicjatywy ustawodawczej służy Rządowi i Sejmowi.

2. Inicjatywa ustawodawcza w sprawach budżetu, kontyngentu rekruta i ratyfikacji umów międzynarodowych należy wyłącznie do Rządu.

3. Sejm nie może bez zgody Rządu uchwalić ustawy, pociągającej za sobą wydatki ze Skarbu Państwa, dla których nie ma pokrycia w budżecie.

VII Budżet

Art. 58.

1. Ustawa ustala corocznie budżet Państwa.

2. Rząd składa Sejmowi na sesji projekt budżetu nie później niż na cztery miesiące przed rozpoczęciem roku budżetowego.

3. Na rozpatrzenie budżetu pozostawia się Sejmowi dziewięćdziesiąt dni od złożenia projektu przez Rząd, Senatowi — dwadzieścia dni od upływu terminu, przepisanego dla Sejmu.

4. Na rozpatrzenie zmian, zaproponowanych przez Senat, pozostawia się Sejmowi dziesięć dni od upływu terminu, przepisanego dla Senatu.

5. Prezydent Rzeczypospolitej zarządzi ogłoszenie budżetu: a) w brzmieniu, nadanym mu przez Izby Ustawodawcze, jeżeli Sejm i Senat w przepisanych terminach budżet rozpatrzyły; b) w brzmieniu nadanym mu przez Sejm, jeżeli Senat w przepisanym terminie budżetu nie rozpatrzył: c) w brzmieniu, nadanym mu przez Senat, jeżeli Sejm w przepisasanym terminie budżetu lub zmian Senatu nie rozpatrzył, d) w brzmieniu projektu rządowego, jeżeli ani Sejm, ani Senat w przepisanych terminach budżetu nie rozpatrzyły.

Art. 59.

1. Wydatki, nie zaprojektowane w budżecie, nie mogą być uchwalone, a zaprojektowane nie mogą być podwyższone bez zgody Rządu.

2. Rząd nie może czynić wydatków bez upoważnienia ustawowego, chyba że zachodzi konieczność państwowa; w tym przypadku Rząd, na podstawie uchwały Rady Ministrów, dokona niezbędnego wydatku, przesyłając do Sejmu w terminie siedmiodniowym od powzięcia uchwały projekt ustawy o przyznaniu kredytów dodatkowych. Uchwała Rady Ministrów będzie jednocześnie ogłoszona w gazecie rządowej i podana do wiadomości Najwyższej Izby Kontroli.

Art. 60.

1. Państwo nie może pozostawać bez budżetu.

2. Jeżeli z powodu rozwiązania Izb Ustawodawczych budżet lub przynajmniej prowizorium budżetowe do dnia, w którym rozpoczyna się nowy okres budżetowy, nie jest uchwalony, — Rząd ma prawo pobierać dochody i czynić wydatki w granicach zeszłorocznego budżetu aż do czasu uchwalenia prowizorium budżetowego lub budżetu, który Rząd złoży nowoobranemu Sejmowi na pierwszym posiedzeniu.

3. Zasadę powyższą stosuje się odpowiednio w przypadku, gdy Sejm złożony mu projekt budżetu w całości odrzuci, z tym, że Rząd w ciągu dni siedmiu

od odrzucenia prześle do Sejmu nowy projekt budżetu lub prowizorium budżetowego i że wydatki, czynione przez Rząd według zeszłorocznego budżetu, nie mogą być wyższe w poszczególnych pozycjach od zaprojektowanych w budżecie odrzuconym.

Jak widzimy, nowa Konstytucja poświęca specjalny rozdział budżetowi Państwa. Postanowienia jej są tak jasne i proste, że nie wymagają objaśnienia. Przytoczę natomiast ze sprawozdania generalnego Komisji Budzetowej Sejmu o projekcie ustawy skarbowej i preliminarzu budżetowym na rok 1936/37 (druk Sejmowy Nr 551) uwagi natury ogólnej, dotyczące tych postanowień, oraz pracy nad budżetem w Komisji budżetowej Sejmu.

Sprawozdawca generalny *wicemarszałek Bogusław Miedziński* pisze w tej materii.

Jesteśmy w okresie nowym. Sesja obecna i obecne prace Komisji Budżetowej Sejmu są pierwsze w ramach nowego ustroju. Ten ustrój wprowadził także bardzo doniosłe zmiany w prawie budżetowym, w jego części ramowej, którą zawiera ustawa konstytucyjna. Reforma konstytucyjna w dziedzinie budżetu i gospodarki państwowej odbyła się u nas w dwóch fazach. Jedną była reforma z sierpnia 1926 roku, która wprowadziła pewne ważne momenty raczej natury technicznej, przesądziła o tym, że Państwo musi mieć budżet uchwalony u p r z e d n i o i wykluczyła wszelkie warunki, w których to mogłoby n i e m i e ć miejsca. Jeżeli zaś chodzi o postanowienia konstytucyjne związane z kierunkiem prac, z kompetencją budżetową, z podziałem jej między organa Państwa, to tę rzecz mamy ostatecznie i konsekwentnie sformułowaną dopiero w Konstytucji kwietniowej.

Ta l i t e r a prawa jest wprowadzona w życie. Wżycie się w nowe prawo, przyzwyczajenie się do niego, jest jak zawsze kwestią praktyki i spada na nas obowiązek bardzo uważnego traktowania naszych prac, ażebyśmy się ani z literą, ani z d u c h e m prawa nie mijali.

Postanowienia budżetowe naszej obecnej Konstytucji oparły się na wzorach kolebki parlamentaryzmu, Anglii. Pozostawienie inicjatywy budżetowej jako prawa Rządowi, wyłączenie od tego prawa Izb ustawodawczych na tym właśnie wzorze jest oparte. Bardzo ważne dla ducha naszych prac postanowienia, wykluczające zarówno wprowadzenie nowych wydatków, jak podwyższanie proponowanych przez Rząd jest ściśle oparte na zasadach, przyjętych w swoim czasie przez Izbę gmin i w praktyce tamtejszej dotychczas zachowanych.

Zostało to przyjęte u nas nie tylko ze względu na powagę wzoru, lecz także ze względu na nasze własne doświadczenie z pierwszych lat życia wskrzeszonej Rzeczypospolitej. Mamy poza tym dominujące nad całokształtem naszych prac nad reformą ustroju wytyczne patrona tej reformy Marszałka Piłsudskiego. Były one zadziwiająco zgodne z praktyką angielską i historycznymi nawarstwieniami, które wytworzyły obyczaje państwowe angielskie. Tak samo jak w postanowieniach Marszałka co do zagadnienia przedstawicielstwa narodowego decydował moment, że prawo nakładania ciężarów na społeczeństwo musi być powierzone przedstawicielstwu tych, którzy te ciężary ponoszą, tak samo i w sprawie kompetencji w tej go-

spodarce, kompetencji poselskiej i rządowej, wytyczne Marszałka były zupełnie zgodne z praktyką życia angielskiego.

Zostało ujęte w brzmieniu naszego nowego prawa budżetowego t. j. w art. 31 Konstytucji, że do Sejmu należy ustalenie budżetu i nakładanie ciężarów na obywateli. Nie jest niewątpliwie rzeczą przypadku, że w tym samym artykule znalazł się pkt 3, który mówi, że funkcje rządzenia Państwem nie należą do Sejmu. Nie jest to jakaś oderwana deklaracja i dlatego pozwalam sobie te postanowienie włączyć do wytycznych, którymi musimy się kierować w naszej pracy.

Jeżeli będę mówił o naszych potrzebach na tym tle i na tle dalszych postanowień art. 50, 58, 59 Konstytucji, to proszę mnie nie posądzać o chęć mentorowania, czy też skrzypienia tu jakimiś własnymi doświadczeniami. Przeciwnie, muszę od razu zaznaczyć, że trudność wżycia się w nowe formy jest może szczególnie wielka dla starych posłów, większa dla nich niż dla tych, którzy od razu wchodzą w ramy nowej Konstytucji. Dla nas, którzyśmy szereg lat praktycznie żyli w warunkach i postanowieniach Konstytucji poprzedniej, niejednokrotnie jest rzeczą konieczną przypomnieć sobie, że ten stan rzeczy, do którego myśmy się przyzwyczaili, który mamy w pamięci, stał się już przeszłością, nie istnieje. Dlatego, jeżeli pozwolę sobie z tego punktu widzenia poczynić pewne uwagi krytyczne na marginesie obrad Komisji Budżetowej, to ilekroć widzę przykłady jak gdyby pokutowania starej myśli konstytucyjnej, prawie zawsze są to przykłady wystąpienia nie nowych posłów, lecz takich, którzy jeszcze nie wyszli dotychczas w całej pełni ze stanu poprzedniego. Mieliśmy niejednokrotnie konieczność, której oczywiście dawał wyraz p. przewodniczący komisji, przypominania, że prawo inicjatywy budżetowej, prawo podwyższania wydatków nie jest prawem posłów. Musimy zawsze pamiętać o tym, że *wydatki* to zawsze *podatki* i kto podwyższa wydatki Państwa, ten podwyższa tak czy owak ciężary nakładane na obywateli. Natomiast zasadą wytyczną naszego prawa budżetowego jest to, że rola przedstawicielstwa narodowego jest raczej *bronić społeczeństwo przed nadmiarem obciążeń*, aniżeli inicjować, i że ta inicjatywa jest pozostawiona Rządowi.

Następnie druga rzecz, którą braliśmy pod uwagę przy pracach Komisji Konstytucyjnej i formułowaniu postanowień budżetowych Konstytucji, nie jest zadaniem Izb ustawodawczych *konstrukcja budżetu*; właściwie wchodzą już w dziedzinę raczej ducha prawa, niż jego litery. Są to pewne *pogranicza* i pewne momenty, na które trzeba bardzo uważać. Niewątpliwie, jeżeli chodzi o *zasadnicze cechy* konstrukcji budżetu, o wytworzenie opinii co do hierarchii potrzeb i jej wyrazu w budżecie, to jest to prawo Izby i posłów. Natomiast zbyt *szczegółowe* wkraczanie w konstukcję budżetu znajduje się już niewątpliwie na pograniczu funkcji rządzenia i dlatego wszelka decyzja pod tym względem musi być podjęta wspólnie z Rządem, a nie tylko jednostronnie głosowaniem tej czy innej większości. Poszczególne przesunięcia w budżecie powinny więc być rezultatem współpracy z Rządem, a nie jednostronnej decyzji poselskiej.

Jeżeli chodzi o uzasadnienie mych obaw, to praktycznie jest ono dla mnie wyraziste. Dzielimy swoją pracę budżetową w Sejmie na referaty poszczególnych działów budżetowych, działy resortów ministerialnych. Praktycznie często się zdarza i jest rzeczą skąd inąd piękną, że posłowie referujący zżywają się z interesami resortu, który referują, przejmują się tymi rzeczami i niejednokrotnie wpadają w tendencję szukania dla referowanego resortu pokrycia kosztem innych resortów.

nie tak już bliskich ich sercu. A jednak zestawienie budżetu jest owocem pracy syntetycznej, gdzie czynnikiem syntezy jest Rząd i Sejm jako całość, a nie jako poszczególni posłowie.

Jeżeli chodzi o pogląd Marszałka Józefa Piłsudskiego na tę sprawę, to ciekawe jest Jego zdanie, wypowiedziane w moim wywiadzie z 26.VIII 1930 r.: „Poseł nie ma prawa rządzić“ i nieco dalej inne zdania, z tym sąsiadujące: „Pan poseł chce być nad—konduktorem, nad — inżynierem, nad — lekarzem, nad — prawnikiem, nad — Rządem i nad — Prezydentem“. Tu jest zawarta myśl przestrogi przed zbyt szczegółowym wnikaniem przez posłów w poszczególne sprawy budżetu, a zatem sprawy rządzenia.

Jeżeli mówię o tych sprawch, to dlatego, że obserwując ostatnio obrady Komisji Budżetowej czuję się zmuszony powiedzieć, że chwilami zjawiał się w tej sali duch nad — konduktora. Niektóre opinie i przemówienia były nawet łamaniem nie tylko ducha, ale litery prawa. Bo na przykład twierdzę, że o ile izba i poszczególni posłowie mają pełne prawo zajmowania się zasadami polityki personalnej w organach i urzędach państwowych, to wkraczanie przez posła w kwestię poszczególnych personaliów, zdaniem moim jest wkraczaniem w dziedzinę rządzenia, które nie należy do Sejmu. Jeżeli chodzi o niebezpieczeństwo nie tylko zbyt szczegółowego, ale zbyt głębokiego wkraczania w konstrukcję budżetu, to mieliśmy też do czynienia z tym zjawiskiem. Jest to sprawa dość pasjonująca, wynikająca z najlepszych pobudek szukania konsekwencji aż do ostateczności. Np. sprawa idących w setki milionów przesunięć budżetowych jest już wkraczaniem w konstrukcję budżetu, graniczącym z inicjatywą budżetową. Zawsze wtedy Rząd mógłby powiedzieć, że „budżet z takimi poprawkami jest już tak zmieniony, że Panowie stają się autorami budżetu, a nie Rząd“.

Następnie chciałbym zwrócić uwagę na konieczność obserwowania pewnej kolejności w dziedzinie decydowania o gospodarce państwowej. Sądzę, że najpierw powinny być ustalone pewne idee ogólne, a następnie dopiero idee te powinny znaleźć swój wyraz w budżecie. Uważam, że niejednokrotnie zgodzenie się na jakąś ideę przez Rząd i Sejm razem i poczynienie od razu zmian w budżecie, może być błędne, dlatego, że rola wydatków państwowych i budżetu w naszym życiu gospodarczym jest rolą ogromną w związku z brakiem kapitałów, w związku z brakiem inicjatywy prywatnej, w związku z nastawieniem aparatu gospodarczego w ogromnej mierze na obstalunki rządowe, a więc na wydatki ze Skarbu Państwa. I dlatego, jeżeli koncepcja zmiany, powzięta przez Rząd i Sejm w dziedzinie wydatków inwestycyjnych, może być słuszna, to nie możemy jednak od razu zmniejszać budżetu, o grube dziesiątki milionów w tej dziedzinie, bo nie przedstawi się od razu aparatu gospodarczego tak, żeby te dziesiątki milionów mogły być przepracowane w innej drodze.

Nie chciałbym dawać tylko krytycznych uwag na temat pierwszej naszej pracy budżetowej. Były w niej i momenty pozytywne, momenty pożyteczne wysokiego znaczenia. Do tych zaliczam sprawy, o których się rozlegały głosy zniechęcenia, sprawy różnych bolączek regionalnych. Uważam, że poruszając takie sprawy, posłowie wykonywają jedno z ważnych swoich zadań w nowym ustroju. Uważam za rzecz pożyteczną, jeżeli przedstawiciele Rządu otrzymują naświetlenie sytuacji od mieszkańców danego rejonu. Dobrze jest, gdy Rząd widzi skutki swoich zarządzeń i działalność swego aparatu nie tylko przez szkła urzędowego raportu. Ta korektywa jest potrzebną, wskazaną i pożyteczną.

W czasie naszych obrad wytworzyła się w niektórych sprawach wspólna atmosfera. Ta atmosfera także jest jednym z ważnych czynników, pomagających Rządowi ściśle i trafnie określać hierarchię potrzeb. Uważam sprawę hierarchii potrzeb za rzecz wielkiej wagi. Mieliśmy przykład choćby przy sprawie oświaty, że wnieśliśmy odpowiednią atmosfere, która jest odpowiednikiem atmosfery, panującej w społeczeństwie, że znalazło to swój wyraz w budżecie Ministerstwa Oświaty [1]).

Wydatki budżetowe na okres 1936/37 ze względu na konieczność zrównoważenia budżetu musiały ulec znacznemu ściśnieniu. Z drugiej strony, z uwagi na wielką donosłość redukowanych budżetów równie konieczne było pewne uelastycznienie możliwości wydatkowania w zależności od rozporządzalnych środków pokrycia: w związku z tym w art. 6 ustawy skarbowej znalazło się postanowienie, pozwalające na zwiększenie wydatków w niektórych częściach budżetu w miarę uzyskiwania nadwyżek ponad kwoty przewidziane w budżecie dochodów.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nie było początkowo tam wymienione. Komisja Budżetowa Senatu zaproponowała na wniosek *senatora Wojciecha Rostworowskiego* uzupełnienie odpowiedniego punktu art. 6 w kierunku rozciągnięcia tego przepisu na dział 4 Policja Państwowa, co też zostało przez Senat uchwalone i odpowiednia zmiana znalazła się w ustawie skarbowej.

Wykonanie tego budżetu zamknęło się sumą ogólną 196.622.119 zł (tablica 15), większą od ustalonej w ustawie skarbowej o 4.972.119 zł. Z tej nadwyżki 97,5% przypada na Policję Państwową, zgodnie zresztą z tendencją wyrażoną przez Sejm i Senat, która swój wyraz prawny znalazła w wyżej omówionym postanowieniu art. 6 ustawy skarbowej.

Obserwujemy zatem początek dźwigania się budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w szczególności jego działu 4 Policja Państwowa, stanowiącego mniej więcej połowę sumy tego budżetu.

Z kredytów tego okresu uregulowano zobowiązań z okresów ubiegłych na sumę 1.932.624 zł, do uregulowania z końcem okresu sprawozdawczego pozostało nie pokrytych zobowiązań Skarbu Państwa na sumę 34.292.209 zł, t. j. więcej aniżeli w poprzednim okresie o (34.292.209—32.314.029 =) 1.878.180 zł.

Różnica pomiędzy okresem 1935/36 i 1934/35 wynosiła na plus 6.707.930 zł (patrz str. 779).

---

[1]) Patrz *Ignacy Czuma*: Ustrojowe podstawy skarbowości na tle Konstytucji kwietniowej. Lublin 1937 , str. 369 § 2 Konstytucja kwietniowa o budżecie.

Komarnicki Wacław: Ustrój państwowy Polski współczesnej. Wilno 1937, część II, str. 330.

BUDŻET NA ROK 1936/37 Tablica 15

Dział	NAZWA	Preliminowano Ustawa Skarbowa [1])	Wykonanie	+ więcej lub — mniej wykonanie budżetu w porównaniu z ustawą skarbową	Procentowo
1	Zarząd Centralny	7.992.690	7.968.647	— 24.043	0.5
1a	Przelewy	9.773 550	9.773.550	—	—
2	Wojew. i Starostwa	25.277.160	25.539.729	+ 262.569	5.3
3	Służba Techniczna	14.583.090	14.576 508	— 6.582	0.1
4	Policja Państwowa	94.503.720	99.353.165	+ 4.849.445	97.5
5	Korpus Ochrony Pogranicza . .	37.048.920	36.956.442	— 92.478	1.8
6	Główny Urząd Statyst.	2.450.720	2.444.187	— 6.533	0.1
7	Urząd dla spraw mniejszości na Śląsku	20.150	9.889	— 10.261	0.2
	Razem . .	191.650 000	196.622.119	+ 5.112.014 — 139.897	
				+ 4.972.119	

I tutaj zatem obserwujemy znaczną poprawę. Nieuregulowane zaległości z poprzednich okresów wprawdzie zwiększają się jeszcze, ale widoczne jest wyraźne zahamowanie tych zwiększeń.

(C. d. n.).

[1]) Sejm i Senat nie poczyniły żadnych zmian w preliminarzu budżetowym.

UWAGI I WNIOSKI URZĘDÓW WOJEWÓDZKICH

B. DO ROZPORZĄDZENIA Z DNIA 30 CZERWCA 1930 R. (DZ. U. R. P. № 55 POZ. 464) DOT. STAROSTW

Ciąg dalszy

Do § 31.

IX — Ust. 1 zamiast „stopień służbowy" pisać „stanowisko służbowe".

XIII — W ust. 1 wyraz „stopień służbowy" zastąpić wyrazem „grupa uposażeniowa".

XV — Jakkolwiek w pojęciu statutu referat w starostwie nie jest komórką organizacyjną, to jednak w praktyce życiowej dzieje się wręcz odwrotnie. Zdarzają się referaty w starostwach o stałej obsadzie kilku osób. W tych wypadkach urzędnik, stojący na czele referatu, nie wyróżnia się żadnym specjalnym tytułem urzędowym, choćby tylko funkcyjnym.

Należałoby rozważyć możność używania tytułu „referent" tylko na oznaczenie urzędnika, kierującego referatem — w odróżnieniu od urzędników referujących, przydzielanych mu do pomocy, którym mógłby przysługiwać tytuł „pomocników referentów".

Można by również pojęcie „referent" pozostawić bez zmian pod warunkiem nadania specjalnego tytułu funkcyjnego urzędnikowi, stojącemu na czele referatu, np. „kierownik referatu" (o ile ten tytuł nie stałby w kolizji z tytułem „kierownik referatu", przewidzianym w tabeli stanowisk Centrali Ministerstwa).

Przytoczone wyżej uwagi łączą się organicznie z kwestią usunięcia fikcji, że rzekomo referat nie jest jednostką organizacyjną.

Do § 32.

IV — Sprawę zaopatrywania projektu załatwienia podpisem referenta i datą — należy włączyć do „regulaminu pracy starostwa".

VII — Punkt 1 otrzymuje brzmienie:
„za zgodność załatwionych przez nich spraw z ustawami, rozpo-

rządzeniami i okólnikami, jak też za należyte stosowanie przepisów o postępowaniu administracyjnym".

Punkt 2) ustępu 1 otrzymuje brzmienie:

„2) za przedstawienie sprawy zgodnie z prawnym i faktycznym stanem".

X — Ustęp pierwszy należałoby rozszerzyć o dalszy punkt „za przestrzeganie przepisów o opłatach stemplowych i innych opłatach pobieranych w związku z załatwieniem spraw (np. paszportowe)".

Do § 33.

III — W wierszu 2 skreślić słowa: „wojewoda względnie".

IV — Upoważnienia do samodzielnej aprobaty powinien udzielać starosta, który określać winien również granice tych upoważnień. Przewidziany w tym zakresie w obecnych przepisach udział wojewody jest zbędny.

VIII — 1) w ustępie 1 utrzymać, jako zasadę, że zakres samodzielnej aprobaty poszczególnych referentów ustala starosta, skreślając wyrazy: „wojewoda względnie".

2) W ustępie 3 przewidzieć, że starosta może w wyjątkowych wypadkach udzielać upoważnienia do podpisywania korespondencji i urzędnikowi III kategorii.

Dwoistość przy nadawaniu uprawnień poszczególnym urzędnikom do samodzielnej aprobaty nie jest pożądana, uprawnienie te należałoby pozostawić wyłącznie staroście, który dokładniej zna kwalifikacje, zalety i wady podwładnych sobie pracowników.

W wielu starostwach, a zwłaszcza w małych, znaczną część obsady personalnej stanowią urzędnicy III kategorii; w takich warunkach zachodzi potrzeba udzielania niektórym z nich prawa do podpisywania korespondencji szablonowej informacyjnej i przedwstępnej.

XI — W ust. 1 należy skreślić słowa „wojewoda względnie", w ust. 2 zaś dodać słowa „dotyczy to w szczególności referentów fachowych".

w ust. 3 należy zamiast kropki dać przecinek oraz słowa „a nawet wyjątkowo III kategorii".

Należy dodać ustępy ostatnie o brzmieniu następującym:

„W referatach zatrudniających kilku urzędników prawo aprobaty i podpisu można udzielić jedynie temu urzędnikowi, któremu starosta powierzył kierownictwo referatu".

„Urzędnik kierujący referatem kilku-osobowym ponosi ponadto odpowiedzialność za organizację pracy w powierzonym mu referacie".

XIII — W ust. 1 skreślić wyrazy „wojewoda względnie".

Z uwagi na to, że starosta odpowiedzialny jest za czynności służbowe swych urzędników oraz przyjmując pod uwagę, że starosta zna walory podległych sobie urzędników. — jest wskazane, by ustalenie zakresu aprobaty tych urzędników pozostawione było uznaniu starosty.

XIV — W ustępie 1 opuścić wyrazy „wojewoda względnie", ustęp 3 skreślić.

W granicach postanowień ust. 1 i 2 prawo podpisu nie powinno być uzależnione od kategorii urzędników, którym ma być ono udzielone. Z jednej bowiem strony niekoniecznie prawo to muszą posiadać urzędnicy I kat., z drugiej zaś strony nie można wykluczać udzielania w pewnym zakresie uprawnień podpisowych urzędnikom III kat., zgodnie zresztą z utartą praktyką, będącą wypływem istotnych potrzeb urzędu..

XV — W ustępie 1 skreślić słowa: „..... wojewoda względnie .....".

XVI — W ust. 1. Opuścić słowa „wojewoda względnie"

W praktyce bowiem trudno jest wojewodzie ingerować w te zagadnienia, skoro usamodzielnienie referentów ma być stosunkowo jak najszerzej stosowane upoważnienie poszczególnych referentów ulegać może częstym zmianom zależnie od kwalifikacyj referentów. Kwestię tę należałoby pozostawić staroście zwłaszcza, że obowiązują go zastrzeżenia z § 27.

Wszystkie sprawy, o ile mają być aprobowane przez starostę lub wicestarostę muszą być zaopatrzone w podpis właściwego referenta.

Do § 36.

XI — Należy na końcu uzupełnić następującymi słowami „i powiadomić o tym swego bezpośredniego przełożonego".

XII — Skreśla się słowo „referujący", nie jest bowiem uzasadnioną rzeczą ograniczenie tego przepisu tylko do urzędników referujących.

Po ustępie 1 dodaje się drugi w brzmieniu następującym:

„W wypadkach niecierpiących zwłoki, gdy strona ma wszelkie warunki ustawowe do uzyskania u władzy pozytywnego załatwienia sprawy, a jedynie na przeszkodzie stoi brak wymogów natury formalnej — obowiązkiem każdego urzędnika referującego jest, gdy okoliczności sprawy dają uzasadnioną podstawę do mniemania, że strona bez szkody dla interesu publicznego dopełni warunków formalnych w późniejszym czasie — przedstawić sprawę przełożonemu z własnym wnioskiem.

Przełożony wówczas wyraża swe stanowisko na piśmie w formie adnotacji na akcie.

Do § 37.

VII — Skreślić „zwłaszcza referentów spraw administracyjnych z referentami spraw fachowych", ponieważ sprawa ta unorm. w § 12.

XIII — W ust. 1 skreślić wyrazy „starosty, względnie jego zastępcy", a w miejscu ich wstawić „zastępcy starosty".

Zastępca starosty bowiem, mając bliższy kontakt z urzędnikami oraz bezpośredni nadzór nad tokiem ich urzędowania, byłby bardziej zorientowany w przedmiocie konferencji.

XIV — Celem skoordynowania działalności całego starostwa odbywają się najmniej raz w miesiącu konferencje referentów i ewentualnie innych urzędników pod przewodnictwem starosty, względnie wicestarosty, mające na celu omawianie spraw wspólnych. Konferencje mają charakter opiniodawczy i doradczy.

Zadaniem konferencyj jest również omawianie spraw organizacyjnych urzędu, jak też zapoznawanie się z ważniejszymi przepisami i zarządzeniami.

XV — W ustępie 1 skreślić: „.... najmniej raz w miesiącu....". i zastąpić .... „w miarę potrzeby....".

XVI — Skreślić słowa „zwłaszcza referentów spraw administracyjnych z referentami spraw fachowych".

Do § 38.

VII — Punkt 4) uzupełnić: przy wysyłce i przechowywaniu tychże spraw.

Zakres czynności kierownika kancelarii powinien być określony w „szczegółowym podziale czynności" oraz w „przepisach kancelaryjnych", a nie w przepisach organizacyjnych. Na kierownika kancelarii powinien być nałożony obowiązek pieczy nad archiwum starostwa.

X — Ustęp pierwszy należałoby uzupełnić dalszymi punktami, a mianowicie:

„5) za zgodną z odnośnymi przepisami manipulację znaczkami stemplowymi i pocztowymi, które przy podaniach wpływają do starostwa,

6) za prowadzenie Składnicy Akt w Starostwie".

XII — W ust. 1 pkcie 2) skreśla się słowa:

„oraz informowanie starosty o brakach dostrzeżonych u poszczególnych referentów".

Przepis ten daje możność kierownikowi kancelarii nadzorowania referentów, co w większości wypadków jest sprzeczne z tabelą stanowisk.

XIV — Kierownik kancelarii prowadzi biuro podawcze i kancelarię oraz załatwia sprawy gospodarcze i rachunkowo-kasowe starostwa.

Z tego tytułu kierownik kancelarii odpowiada:

1) jak obecnie pkt 1 § 38.

2) jak obecnie pkt 2 § 38,

3) za przestrzeganie przepisów o prowadzeniu ksiąg rachunkowych i gospodarczych, przepisów rachunkowo-kasowych oraz przepisów o opłatach stempiowych,

4) za przestrzeganie zasady oszczędności w biurowości i działalności gospodarczej,

5) jak obecnie 4) § 38.

Ponadto kierownik kancelarii prowadzi księgę przyjęć interesantów starosty, uwierzytelnia odpisy pism i dokumentów w zakresie obowiązującym starostwo oraz spełnia inne czynności przewidziane instrukcją kancelaryjną i regulaminem. Kierownik kancelarii wchodzi w skład referatu ogólnego.

Proponowany tekst bardziej dokładnie i konkretnie określa zakres działania kierownika kancelarii, jego odpowiedzialność, wreszcie stosunek jego agend do referatu ogólnego.

Skreślić pkt 2 i 4, zaś w pkt. 3 skreślić, począwszy od słów „oraz inicjatywę" do końca tego punktu.

Do § 39.

VIII — Skreślić, jako zbędną, część II ustępu I, poczynając od słów: „z wyjątkiem dotyczących" i aż do końca zdania.

IX — W zdaniu pierwszym należy skreślić końcowe słowa: podległe Ministerstwu Robót Publicznych.

Ministerstwo Robót Publicznych jest zniesione.

Ust. 1 skreśla się słowa „prowadzonych przez organa techniczne, podległe Ministerstwu Robót Publicznych".

Uzasadnienie: przemawia za tym fakt skasowania Ministerstwa Robót Publicznych.

XI — Należy skreślić słowa „podległy Ministerstwu Robót Publicznych" i zamiast tego dodać słowa „i utrzymywanie w należytym stanie lokalu urzędowego i inwentarza".

XIII — Ustęp 1 skreślić i wprowadzić nowy o brzmieniu następującym: „do obowiązków urzędnika biura podawczego należy

prowadzenie spraw budżetowo-gospodarczych, związanych z tym ksiąg rachunkowych i depozytowych".

XV — Paragrafy 38 i 39 skreślić i w ogóle znieść tytuł kierownika kancelarii.

W obecnym stanie org. starostw pojęcie „kancelaria" sprowadza się do otrzymania wpływów, wysyłki korespondencji i przepisywania pism na maszynie, co się załatwia w ramach referatu organizacyjnego (proponowanego ref. ogólnego). Właściwe czynności kancelaryjne (rejestracja, przechowywanie akt itp.) są dokonywane w referatach.

Sprawy rachunkowe i gospodarcze należałoby poruczyć jednemu z urzędników referatu ogólnego.

Do § 40.

V — Uzupełnić następującym zdaniem: „W związku z tym wojewoda ustala statut organizacyjny i podział czynności, opierając się na wydanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wzorach tych przepisów".

XI — W ust. 1 należy słowo „wojewoda" zastąpić słowem „wicewojewoda" oraz zdanie pierwsze uzupełnić słowami „w drodze wydania statutu i regulaminu".

Do § 41.

IX — Organizacja referatów w starostwach winna być ujednolicona (z wyjątkiem referatów obsługujących teren kilku powiatów). Ze względu jednak na odmienne zadania różnych typów starostw trzeba rozróżnić:

a) starostwo powiatowe,
b) " grodzkie,
c) " " i powiatowe złączone personalnie.

W starostwach ad b) i c) należy przewidzieć m. in. referaty obyczajowe, ile możności wydzielone z budynku mieszczącego starostwo (natomiast o ile możności obok komendy P. P.). Starostwa ad b) ponadto mogą mieć w miarę potrzeby po kilka referatów bezpieczeństwa i karno-administracyjnych (sprawy karne i postępowania przymusowego).

UWAGI OGÓLNE.

IX — Dodatkowe zagadnienia podniesione na łamach Gazety Administracji nadają się do uregulowania w ramach obu rozporządzeń, jest jednak kwestią, czy zbyt daleko idące usztywnienie przepisów w zakresie tych dodatkowych zagadnień jest wskazane.

Przykładowo wskazać można na zagadnienie organizacji i techniki pracy komitetów, komisyj i zespołów urzędowych i międzyurzędowych. Znaczna część tych ciał posiada autonomiczne regulaminy, regulujące ich organizację i tryb pracy. Przepisy te, przypuszczać należy, są w poszczególnych województwach odmienne. Ujednolicenie ich będzie zatem bardzo trudne i często niewskazane, jeśli się uwzględni, że ciała te w obecnym stanie funkcjonują należycie.

Do dalszego ujednolicenia natomiast nadaje się podział organizacyjny urzędów wojewódzkich i starostw. Już obecnie oba rozporządzenia wprowadziły pewne komórki. Organizację tych komórek można by zastabilizować.

Podział organizacyjny urzędów wojew. nie musi być przy tym identyczny dla całego Państwa. Wystarczyłoby wprowadzić ogólny typ organizacyjny województwa i odchylenia odeń ze względu na potrzeby miejscowe. Odchylenia mogłyby polegać na:

a) tworzeniu oddziału zamiast wydziału,

b) tworzeniu zamiast oddziału — osobnego wydziału ewent. podzielonego dalej na oddziały.

W starostwach powiatowych wskazanym byłoby referaty uznać za komórki organizacyjne. Na czele referatów staliby kierownicy referatów odpowiedzialni za pracę przydzielonego do referatu personelu. W referacie w razie większej obsady personalnej winno się wyznaczać stałego zastępcę kierownika. W związku z tym prawo podpisu w starostwach odtąd winno przysługiwać staroście, wicestaroście i kierownikowi referatu. Zakres prawa podpisu kierowników referatów ze względu na różnorodną wartość obecnie zatrudnionego elementu ludzkiego w administracji winien być sformułowany elastycznie.

W związku z zespoleniem szeregu władz fachowych z administracją ogólną kompetencja niektórych urzędników lub komórek organizacyjnych starostw obejmuje teren kilku powiatów, przy czym najczęściej przyczyną tego jest szczupłość obsady.

Można rozróżnić przy tym 2 formy organizacyjne:

1) komórka organizacyjna (referat) jednego starostwa obsługuje teren kilku powiatów (referat inwalidzki);

2) urzędnik fachowy obsługuje referaty kilku starostw. Cechą charakterystyczną jest tu podział zwierzchnictwa. Służbowo bowiem urzędnik taki podlega staroście terytorialnie właściwemu, osobowo zaś tylko terytorialnie właściwemu staroście siedziby urzędu, do którego został urzędnik dany przydzielony, (Referaty roln. i ref. roln., ref. ochrony lasów, ref. budowlane i ref. wodno-melioracyjne).

System pierwszy jest dość dogodny, gdyż zarówno referent jak i aprobant mają siedzibę w jednym mieście, z reguły w tym samym budynku. A można by w tym systemie zorganizować również referaty budowlane, wodno-melioracyjne i referaty ochrony lasów.

System drugi dotyczy spraw, których znaczenie jest tego rodzaju, że starosta terenowo właściwy powinien o nich wiedzieć i mieć decydujący wpływ na załatwienie. Są to przede wszystkim ważniejsze sprawy polityczne i gospodarcze. Organizacji takiej wymagają m. in. referaty rolnictwa i ref. roln. do czasu ich obsady, w każdym starostwie.

Analogiczne zagadnienia na stopniu województwa zostały rozwiązane w systemie pierwszym i nie nasuwają zastrzeżeń (sprawy dróg wodnych w II instancji).

Jeśli chodzi o rozlokowanie komórek organizacyjnych, należy unikać rozrzucenia przestrzennego jednego urzędu, gdyż sprawy aprobaty, wewnętrznej organizacii biurowości itd. natrafiają wtedy na duże trudności.

Wyjątek stanowi referat obyczajowy starostw grodzkich, który ze względu na rodzaj swej pracy jest mało związany z normalną pracą starostwa i winien znajdować się obok komendy powiatowej P. P.

Jeśli warunki zmuszają do rozdzielenia przestrzennego jednego urzędu, należałoby stosować następujące zasady:

1) detaszowanie obejmuje komórki organizacyjne detaszowane w całości (np. wydział, oddział, referat w starostwie),

2) gros aprobaty przekazać kompetencji kierowników komórek detaszowanych,

3) również czynności inspekcyjne, organizacyjne i gospodarcze w zakresie tej komórki winny być częściowo jej zlecone,

4) nie wolno detaszować komórek inspekcyjnych, gospodarczych organizacyjnych, gdyż muszą one mieć stały kontakt z całością urzędu.

Do § 41.

IV — Przepisy organizacyjne starostw (szczegółowy podział czynności, regulamin, przepisy kancelaryjne), wobec projektowanej zasady ujednolicenia ich i usztywnienia, powinny być wydane przez władze centralne.

Zmiany w przepisach organizacyjnych starostw dokonywane być powinny tylko przez władze centralne.

Wojewodzie i staroście służy prawo wydawania w ramach postanowień rozporządzenia szczegółowych instrukcji, rozwijających i normujących bliżej poszczególne zagadnienia, dotyczące organizacji starostw i sposobu załatwiania spraw.

Interpretacja zasad rozporządzenia należeć powinna do władz centralnych, kwestie zaś wątpliwe powstałe w związku ze szczegółowym podziałem czynności, regulaminem i przepisami kancelaryjnymi — rozstrzygać winien starosta i wicestarosta.

(C. d. n.)

ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO

Nieumyślne paserstwo a przestępstwo ciągłe (art. 161 k. k. w związku z art. 14 § 2 k. k.).

1. Podstawową przesłankę przestępstwa ciągłego stanowi jednolity, z góry przez sprawcę powzięty zamiar (§ 1 art. 14 k. k.), łączący poszczególne ogniwa kilku samoistnych działań przestępnych w jedną całość prawną. Z natury rzeczy zamiar taki odpada przy przestępstwach nieumyślnych.

2. Konstukcja przestępstwa ciągłego nie może mieć zastosowania do paserstwa nieumyślnego z art. 161 k. k. (31.I 1938 N 3 K 1792/37).

Znaczenie stanu psychicznego „rozpaczy" przy obrazie z art. 256 k. k. (art. 17, 18 i 54 k. k. w związku z art. 256 k. k.).

Obraza godności osobistej (art. 256 k. k.) nie musi być pozbawiona znamion przestępstwa z tego powodu, iż obelgi wypowiedziane zostały pod wpływem rozpaczy. Rozpacz, jako nastrój psychiczny sprawcy, mogłaby pozbawić działanie sprawcy cech przestępstwa tylko wówczas, gdyby spowodowała takie zakłócenie jego czynności psychicznych, iż nie mógłby rozpoznać znaczenia czynu lub kierować swym postępowaniem (art. 17 § 1 k. k.) Poza tym uczucie rozpaczy, nie posiadające takich znamion, mogłoby być uwzględnione tylko jako okoliczność, mająca wpływ na orzeczenie o karze (art. 18 i 54 k. k.). Jak np. okrzyk „mordercy!", wypowiedziany w rozpaczy z powodu śmierci bliskiej osoby (31.XII 1937 N 2 K 1346/37).

Niekorzystne rozporządzenie mieniem (art. 264 k. k.).

Niekorzystnym jest rozporządzenie mieniem, gdy wzajemne zobowiązanie nie odpowiada umowie, bez względów na szkodę (27.I 1938 N 1 K 1559/37).

Interpretacja znamion lichwy (art. 268 k. k.).

1. Pierwszym znamieniem przestępstwa z art. 268 k. k. jest wyzyskanie przymusowego położenia innej osoby. „Przymusowe położenie" stanowi powód zawarcia niekorzystnej umowy, a także jest przedmiotem wyzysku, muszą więc powstać objektywne warunki przymusowego położenia, które stanowią przedmiot wyzysku.

2. Objektywne warunki istnienia przymusowego położenia polegają na tym, że w danych okolicznościach nie ma pokrzywdzony innego wyjścia, jak zawarcie umowy, określonej w art. 268 k. k., jako jedy-

nego sposobu uniknięcia grożącej bezpośrednio dotkliwej szkody natury materialnej, moralnej lub fizycznej. Drugim znamieniem przestępstwa z art. 268 k. k. jest to umowa zawarta pod wpływem przymusowego położenia i polega na przyjęciu obowiązku świadczenia oczywiście niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym, czyli musi powstać bezwzględna przewaga wielkości świadczenia osoby wyzyskanej nad świadczeniem wzajemnym. Nie ma przewagi, gdy świadczenie wzajemne połączone jest ze szkodą lub ryzykiem równoważącym w pewnej mierze oczywistą nadmierność świadczenia pokrzywdzonego (5.I 1938 N 2 K 1438/37).

Istota przestępstwa usunięcia osoby od udziału w przetargu publicznym (art. 283 k. k.).

Dla bytu przestępstwa z art. 283 k. k. jest niezbędnym, aby przypisane oskarżonemu przyczynienie się do odsunięcia innej osoby od udziału w przetargu publicznym dokonane zostało przez sprawcę bądź podstępnie, bądź też z chęci zysku (9.III 1938 N 2 K 1799/32).

Odmowa udzielania władzy wiadomości co do tożsamości osoby, zawodu itp. (art. 23 § 2 pr. o wykr.).

Odmowa udzielenia wiadomości co do okoliczności wymienionych w art. 23 pr. o wykr. uprawnionej do tego władzy lub urzędu, stanowi przestępstwo z § 2 art. 23 pr. o wykr. pod warunkiem, że odpowiednie żądanie przedstawiciela władzy lub urzędu co do udzielenia tych wiadomości będzie prawne. Osoba, przeciwko której toczy się dochodzenie, a więc która podejrzana jest o pewien czyn przestępny, w myśl art. 79 i 81 k. p. k. nie jest obowiązana w ogóle odpowiadać na pytania organów władzy bezpieczeństwa w danej sprawie, a przeto i na pytania o nazwisko, zawód itd. i odmowa z jego strony nie jest przestępstwem (10.III 1938 N 2 K 1809/37).

Areszt tymczasowy a odbywanie kary art. 508, 505 i 502 k. p. k.

Przepisy art. 495 i 525 k. p. k. dotyczą oskarżonych, pozbawionych wolności z jakichkolwiek powodów. Do tego samego wniosku należy dojść co do przepisów art. 502, 505 i 508 k. p. k., które ustanawiają pewne przywileje procesowe dla oskarżonych, pozbawionych wolności, z uwagi na ich gorszą sytuację—właśnie z racji pozbawienia wolności—w porównaniu z sytuacją oskarżonych, będących na wolnej stopie. Ta zaś gorsza sytuacja wcale nie zależy od podstawy, na jakiej pozbawienie wolności nastąpiło, lecz jedynie od faktu pozbawienia wolności (21.VII 1937 N 2 K 570/37).

St. Czerwiński.

ORZECZNICTWO NAJW. TRYBUNAŁU ADMINISTRACYJNEGO

Kwaterunek wojskowy—wygórowany czynsz, jako powód przydziału mieszkań. Działanie ustawy w województwie śląskim.

Obowiązek dostarczenia oficerom i żonatym podoficerom zawodowym na podstawie art. 12 ustawy z 15.VII 1925, Dz. U. poz. 681, kwater stałych przez zarządy gmin może powstać również i w przypadkach, gdy dane osoby wojskowe posiadają mieszkania wynajęte, jeżeli mieszkania te są nieodpowiednie, a m in. gdy opłacany za nie czynsz według oceny konkretnego przypadku jest nadmiernie wygórowany (Teza).

Ustalając powyższą tezę, N. T. A. uchylił z powodu wadliwego postępowania orzeczenie urzędu wojewódzkiego, zatwierdzające zarządzenie starostwa, wydane w zastępstwie magistratu jednego z miast w woj. śląskim, którym to zarządzeniem starostwo przydzieliło osobom wojskowym dotychczas zajmowane przez nich kwatery stałe i poleciło burmistrzowi tego miasta zawarcie odnośnych umów najmu.

Stwierdzając dopuszczalność przydziału mieszkań w przypadku nadmiernego czynszu za zajmowane mieszkanie Trybunał wadliwości postępowania w danej sprawie dopatrzył się w tym, że pozwany urząd wojewódzki, pomimo twierdzenia magistratu w toku postępowania administracyjnego, iż czynsze, płacone przez zainteresowane osoby wojskowe, są niskie, nie wszedł w swym orzeczeniu w ocenę tej kwestii, jakkolwiek miała ona istotne znaczenie dla stwierdzania niemożności bezpośredniego najmu mieszkań przez zainteresowanych i zasadności przydziału ich z urzędu (w związku z art. 11 tej ustawy). Przez to uchybienie uniemożliwiono Trybunałowi ocenę zasadności stanowiska pozwanej władzy, iż zaistniały warunki dla przydziału mieszkań.

W uzasadnieniu wyroku Trybunał, odrzucając zgłoszony zarzut skarżącego magistratu, stwierdził, że na obszarze Górnego Śląska od 8.X 1925 r. obowiązuje cytowana w tezie ustawa o zakwaterowaniu wojska, jako należące do dziedziny ustawodawstwa wojskowego, czemu nie stoi na przeszkodzie przepis art. 4 pkt 2 (5) ustawy konstytucyjnej z 15 VII 1920 r., Dz. U. poz. 497, gdyż przepis ten przekazał ustawodawstwu Sejmu Śląskiego nie sprawy „dotyczące mieszkań", lecz m. in. (p. 14) ustawodawstwo zmierzające do zwalczania lichwy i ukrócenia spekulacji w dziedzinie mieszkaniowej. Do tej kategorii oczywiście nie może być zaliczona ustawa o zakwaterowaniu wojska w czasie pokoju z 15.VII 1925 r., obowiązujące na obszarze całego Państwa (Wyrok z 15.X 1937 L. rej. 5170/34).

W. Czapiński.

KRONIKA

ADMINISTRACJA

Wnioski o darowanie kary administracyjnej. W związku z przedstawianymi wnioskami o darowanie kary administracyjnej w drodze łaski z powodu zbyt wysokiego wymiaru kary — Min. Spr. Wewn. pismem okólnym z d. 20.VI 1938 Nr AP 106-60 przypomniało, że zgodnie z instrukcją z d. 17.X 1933 r. kary winny być wymierzane indywidualnie po zbadaniu osobistych stosunków ukaranego i jego zdolności płatniczych.

Prośby o stosowanie łaski kierowane są do osobistej decyzji Pana Prezydenta Rzplitej—wnioski zatem winny być należycie i wyczerpująco opracowane i podpisywane przez wojewodę lub wicewojewodę.

O podniesienie wyglądu osiedli. W uzupełnieniu okólnika Nr 13 z 29.III 1938 r w sprawie podniesienia wyglądu osiedli (Dz. Urz. M. S. Wewn. Nr 10/1938, poz. 46), pan minister spraw wewnętrznych zarządził, aby:

1. W domach mieszczących urzędy gminne, jednostki policyjne oraz publiczne szkoły powszechne, podwórza w części, służącej do komunikacji jeszcze w ciągu bieżącego roku zostały zabrukowane, przy czym o ile domy te stanowią własność gminy, koszta zabrukowania ponosi samorząd gminny.

2 W miastach i miasteczkach w wypadku, gdy nie ma zastosowania ustęp 4 okólnika Nr 13 (ułożenie nawierzchni gładkiej) wszystkie podwórza w części służącej do komunikacji jeszcze w ciągu bieżącego roku były wybrukowane i doprowadzone do porządku.

Powyższe ma być zrealizowane do końca r. 1938 (AP. 10—28 z d. 4.VII 1938 r.).

Działalność organów Zw. Straży Pożarnych R. P. w zakresie przygotowań akcji ppoż. w opl. Min. Spr. Wewnętrznych wyjaśniło, że organy Zw. Straży Pożarnych R.P. wymienione w zarządzeniu Min. Spr. Wewn. z 26.III 1938 r. o organach i kierownictwie przygotowań obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej w zakresie akcji przeciwpożarowej (Dz. Urz. M. S. Wewn. Nr 11/38) —działając w ramach, przewidzianych tym zarządzeniem — występują z ramienia władz administracji ogólnej jako fachowe organy tych władz w zakresie fachowego nadzoru straży pożarnych.

W sprawie zapobiegania dręczeniu koni. W sprawie zapobiegania dręczeniu koni p. minister spraw wewn. wydał następujące zarządzenia (okólnik Nr 20 z 7.VII 1938 r.):

I Organa P. P. w czasie pełnienia służby na ulicach lub w czasie obchodów służbowych w razie zauważenia koni kulawych, poranionych, chorych lub wycieńczonych z powodu złego odżywiania, a używanych mimo to do pracy, winny służbowo wystąpić dla przerwania występnych przejawów okrucieństwa, ustalić dane potrzebne dla sporządzenia doniesienia i jeśli koń nie może być używany do pracy, nałożyć pieczęć lakową na tekturze lub deseczce i zawiesić ją w odpowiedni sposób na szyi konia. Doniesienie skierować należy do powiatowej władzy administracji ogólnej.

II Powiatowa władza adm. og. bezzwłocznie po otrzymaniu doniesienia postąpi w myśl postanowień art. 9 rozp. Prezydenta R. P. z 22.III 1928 (Dz. U. Nr 42/1932 r., poz. 417) co do wydania zakazu używania konia do pracy aż do wyleczenia, zarządzając ponadto dozór nad oznakowanym koniem bądź przez organa P. P. w czasie obchodów służbowych, bądź też za pośrednictwem organów władz samorządu terytorialnego.

III W miejscowościach, będących siedzibą powiatowych władz administracji ogólnej, w wypadkach szczególnie rażących organa P. P. niezależnie od czynności wyżej wskazanych, doprowadzają zakwestionowane konie do wspomnianej władzy a. o. dla wydania bezzwłocznych zarządzeń.

IV W razie stwierdzenia usunięcia wspomnianej wyżej pieczęci, należy winnych pociągnąć do odpowiedzialności za naruszenie postanowień art. 139 k. k.

V Zaprzestanie dozoru, zdjęcie pieczęci i użycie konia do pracy nastąpić może tylko po przedstawieniu przez właściciela konia zaświadczenia lekarza weterynarii stwierdzającego, iż koń nadaje się do pracy.

VI Organa P. P. winny nakładać pieczęcie i sporządzać doniesienia nie tylko na podstawie własnych spostrzeżeń, ale i na skutek uzasadnionych doniesień osób prywatnych lub członków stowarzyszeń ochrony zwierząt oraz na żądanie rejonowych inspektorów koni, którzy w czasie poboru lub przeglądu koni albo też przy innej sposobności stwierdzą niezdatność koni do pracy.

Okólnik przewiduje ponadto zaostrzenie kar w postępowaniu karno-administracyjnym w sprawach dręczenia koni, przeciążenia ich pracą lub używania chorych koni do pracy, jako też przyspieszenie tego postępowania przez traktowanie tych spraw jako pilnych na równi z najszkodliwszymi społecznie wykroczeniami innego rodzaju.

SAMORZĄD

Kontrola gospodarki drogowej w miastach. W związku z koniecznością wzmocnienia kontroli gospodarki drogowej w miastach, Min. Spr. Wewn. wysłało do wojewodów okólnik nr SS 52/266/1 z 10.VI r. b., w którym, aby poprawić ten niepomyślny stan rzeczy, Min. Spr. Wewn.

w porozumieniu z Min. Komunikacji prosi wojewodów o zwrócenie baczniejszej uwagi na dokonywanie przez właściwe organa periodycznej i doraźnej kontroli gospodarki drogowej w miastach, tak wydzielonych jak i niewydzielonych z powiatowych związków samorządowych. Poza dokonywaniem normalnej kontroli wspomnianych związków samorządowych i zatwierdzaniem ich budżetów, właściwe organa inspekcyjne władz nadzorczych powinny wnikać w szczegóły gospodarki drogowej, m. in. przez udzielanie odpowiednich wskazówek, mających na celu racjonalne i możliwie jak najbardziej oszczędne wykonywanie robót drogowych. Uprawnienia władz i organów nadzorczo-inspekcyjnych odnosić się będą tak do nadzoru administracyjno-gospodarczego, jak i ściśle techniczego, przy czym uprawnienia nadzorcze w zakresie technicznym nad budową i utrzymaniem dróg należeć będą do Min. Komunikacji i jego organów, natomiast całokształt inspekcji gospodarczej wykonywany będzie przez władze nadzorcze nad związkami samorządowymi w myśl ustaw ustrojowych.

Nadzór zatem techniczny nad gospodarką drogową miast niewydzielonych sprawować będą wydziały powiatowe przy pomocy pow. zarządów drogowych oraz wojewodowie przy pomocy wydziałów komunikacyjno-budowlanych w urzędach wojewódzkich, co nie wyklucza również i badania przez nie gospodarki drogowej ze stanowiska administracyjnego i finansowego. Zarządzenia stąd wynikłe powinny być wydawane przez właściwe władze nadzorcze, tj. wydziały pow., jako władze powołane do dokonywania inspekcji gospodarczej, oraz wojewodów na podstawie wniosków wydziału komunikacyjno-budowlanego, uzgodnionych jednak z wydziałem samorządu (inspekcją wojewódzką).

Podobnie w miastach wydzielonych inspekcje z punktu widzenia techniki drogowej przeprowadzane powinny być przez organa Min. Komunikacji, tj. w pierwszym rzędzie przez wydziały komunikacyjno-budowlane urzędów woj., natomiast inspekcje administracyjne i gospodarcze przez wydziały samorządu i wojewódzkich inspektorów, powołanych do wykonywania inspekcji samorządowej, co również nie pozbawia wydziału komunik. budowlanego możności wglądu w gospodarkę drogową w miastach wydzielonych ze stanowiska administracyjnego i gospodarczego.

W każdym razie przed wydaniem wskazówek i zarządzeń poinspekcyjnych w tym zakresie wydział samorządu (inspektor wojewódzki) oraz wydział kom.-budowlany powinny się ze sobą porozumieć.

Ponadto zgodnie z przepisami rozp. Prezydenta Rzplitej z 24.X 1934 (Dz. U., poz. 847) do kontroli nad finansową i gospodarczą działalnością związków samorządowych, a więc i sprawami drogowymi powołany jest Zw. Rewizyjny Sam. Teryt., należy zatem przy badaniu gospodarki drogowej posługiwać się i materiałami, jakie Zw. Rewizyjny uzyska na skutek przeprowadzonej kontroli związku samorządowego.

Specjalną uwagę należy zwrócić na umiejętne powiększenie zbyt słabej dotychczas wydajności pracy bezrobotnych, zatrudnionych przy robotach drogowych.

Ze Związku Rewizyjnego Samorządu Terytorialnego. W dniach 17 i 18.VI b. r. obradowała Rada Związku, której posiedzenie poprzedziły obrady Zarządu w dn. 10 i 18 b m. Prezes Związku złożył sprawozdanie z prac Z. R. S. T. za r. 1937/38, które Rada postanowiła przyjąć do zatwierdzającej wiadomości.

W sprawozdaniu swym prezes Związku podkreślił że dla powołanego do życia rozp. Prezydenta Rzplitej z 24.X 1934 (Dz. U. poz. 847 ex 1934) Zw. Rewizyjnego Samorządu Teryt. r. 1937/38 był drugim rokiem normalnej działalności. W ramach nadanego Związkowi rozporządzeniem Min. Spr. Wewn. z 24.IV 1935 (Dz. U. poz. 244) statutu, utrwaliła się organizacja Biura Związku. Przedstawia się ona obecnie, jak następuje:

Na czele Biura stoi prezes Związku, który kieruje całością prac Związku i koordynuje prace poszczególnych działów. Biuro dzieli się na działy względnie samodzielne referaty. Mianowicie: 1 dział inspekcji ogólnej, 2 dział przedsiębiorstw komunalnych, 3 dział naukowo-badawczy, 4 referat organizacyjno-prawny i 5 dział administracyjny Związku.

Trzonem działalności Związku jest oczywiście działalność inspekcyjna. W okresie sprawozdawczym wykończone zostały we wszystkich związkach samorządowych, będących członkami Związku (pow. związki samorządowe, miasta wydzielone, prócz m. st. Warszawy i członkowie dobrowolni), pierwsze rewizje generalne. Kolejno przystąpio do rewizji powtórnych w terminach mniej więcej dwuletnich, a nawet krótszych od momentu pierwszych rewizji.

Pod koniec maja 1938 r. zbadano powtórnie 83 pow. związki samorządowe oraz 17 miast wydzielonych, w 8 zaś miastach wydzielonych przeprowadzono rewizje cząstkowe. Ponadto przeprowadzono lustrację gospodarki lasów, gruntów oraz wspólnot samorządowych (Związek rozporządza w tej dziedzinie specjalistą) w 13 powiatach oraz specjalną lustrację robót melioracyjnych na terenie 1 powiatu.

W ostatnim okresie nasilono również akcję zmierzającą w kierunku stałego (periodycznego) instruowania komisyj rewizyjnych rad zw. samorządowych. W końcu okresu sprawozdawczego rozpoczęto bowiem drugą turę konferencyj z komisjami rewizyjnymi, biorąc za temat referatów instrukcyjnych technikę badania rzetelności rocznych zamknięć rachunkowych. Aby ułatwić i potanić koszty dojazdów na konferencje, a jednocześnie aby instruowanie odbywało się w mniejszych grupach, zastosowano obecnie konferencje regionalne, obejmujące po 5 do 10 powiatów. Do końca maja 1938 r. przeprowadzono 10 konferencyj instrukcyjnych w 8 województwach; w konferencjach wzięły udział komisje rewizyjne z 71 powiatowych związków samorządowych.

Działalność Związku w zakresie inspekcji ogólnej przedstawia się w liczbach w okresie sprawozdawczym, jak następuje:

Związek dysponował w r. 1937/38 ogólną liczbą 8.665 inspektoro dni. Z tej liczby nie wyłącza się świąt ze względu na wielką trudność takiej eliminacji, zwłaszcza w wypadku wyjazdu na teren. Na wyjazdy

inspekcyjne i inne wyjazdy służbowe, związane z inspekcją zużyto 3.884 inspektoro-dni, t. j, 44,8%; na prace w biurze (opracowanie sprawozdań inspekcyjnych i wniosków oraz inne prace związane z inspekcją) 3.915 inspektoro-dni, t. j. 45,2%; na urlopy, choroby, ćwiczenia wojskowe 866 inspektoro-dni t. j. 10%.

W okresie tym przeprowadzono inspekcje:

	generalne	cząstkowe	razem
1. Miasta wydzielone	18	6	24
2. Pow. Związki Samorz.	134	1	135
3. Miasta niewydzielone	2	2	4
4. Woj. Związki Samorz.	1	—	1
5. Związki międzykom. i spółki samorz.	3	—	3
Razem . . .	158	9	167

Jeśli chodzi o poszczególne miasta w województwach, to inspekcje generalne przeprowadzono:

woj. warszawskie — Włocławek (dokończenie)
„ łódzkie — Łódź, Tomaszów Maz.
„ kieleckie — Kielce, Ostrowiec, Radom
„ lubelskie — Siedlce
„ białostockie — Białystok (dokończenie), Grodno (dokończenie)
„ wołyńskie — Kowel, Łuck
„ poznańskie — Gniezno
„ pomorskie — Toruń
„ krakowskie — Tarnów
„ lwowskie — Drohobycz, Rzeszów, Borysław (dokończenie)
„ wileńskie — Wilno

oraz w miastach niewydzielonych: Ciechocinek i Ciechanów.

Ponadto rewizję cząstkową przeprowadzono w następujących miastach wydzielonych: Białystok, Częstochowa, Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec, Piotrków, Zgierz oraz w miastach niewydzielonych: Otwock i Ostrów Wlkp.

Zrewidowano również działalność Poznańskiego Wojewódzkiego Zw. Komunalnego oraz Zw. Międzykomunal. Kalisz—Turek—Świecie, Międzykomunal. Zw. Szpitalniczego Kalisz i Pomorskich Kamieniołomów Samorządowych, Sp. z o. o.

Co się tyczy pow. związków samorządowych w poszczególnych województwach, to inspekcje generalne przeprowadzono:

woj. warszawskie — Błonie, Ciechanów, Gostynin, Kutno, Maków, Mińsk Maz., Mława, Płock, Przasnysz, Pułtusk, Radzymin, Rawa, Warszawa
„ łódzkie — Łask, Sieradz
„ kieleckie — Iłża, Kielce, Będzin, Częstochowa, Kozienice, Opatów, Pińczów, Radom, Sandomierz, Włoszczowa, Zawiercie.
„ lubelskie — Biała, Biłgoraj, Hrubieszów, Krasnystaw, Lubartów, Lublin, Radzyń, Sokołów, Tomaszów Lub., Węgrów, Włodawa
„ białostockie — Białystok
„ wileńskie — Dzisna, Święciany, Wilejka
„ nowogródzkie — Baranowicze, Nieśwież, Nowogródek, Wołożyn
„ poleskie Brześć n./B., Drohiczyn, Kobryń, Łuniniec, Prużana
„ wołyńskie — Dubno, Horochów, Kostopol, Kowel, Równe, Sarny, Włodzimierz

woj. poznańskie	— Chodzież, Czarnków, Gniezno, Jarocin, Kalisz, Kępno, Koło, Konin, Krotoszyn, Leszno, Mogilno, Oborniki, Ostrów, Poznań, Szamotuły, Śrem, Środa, Wągrowiec, Września, Żnin
„ pomorskie	— Brodnica, Bydgoszcz, Grudziądz, Inowrocław, Lipno, Wejherowo, Nieszawa, Rypin, Sępolno, Szubin, Świecie, Toruń, Wąbrzeźno, Włocławek, Wyrzysk
„ krakowskie	— Jasło, Kraków, Nowy Targ, Dębica, Tarnów, Wadowice, Żywiec
„ lwowskie	— Dobromil, Jarosław, Kolbuszowa, Lesko, Łańcut, Rzeszów, Sanok, Sokal, Tarnobrzeg, Turka, Żółkiew
„ stanisławowskie	— Dolina, Kałusz, Rohatyn, Stanisławów, Tłumacz, Żydaczów
„ tarnopolskie	— Borszczów, Brody, Brzeżany, Buczacz, Czortków, Kamionka Strum., Kopyczyńce, Podhajce, Przemyślany, Radziechów, Skałat, Tarnopol, Trembowla, Zaleszczyki, Zbaraż, Zborów, Złoczów

Cząstkowej inspekcji poddano jedynie Pow. Zw. Sam. w Zdołbunowie, gdzie specjalnie zbadano zagadnienie K. K. O.

Specjalne światło rzuca na działalność Związku fakt, iż w ostatnim okresie daje się zauważyć wyraźnie rozszerzenie działalności Związku również na instytucje i związki samorządowe nie będące dotychczas członkami Związku. Wyraża się to zarówno we wzmożonym przystępowaniu ich na dobrowolnych członków Związku jak też w zwiększonej liczbie inspekcji dokonywanych na zapotrzebowania ze strony władz nadzorczych poszczególnych związków samorządowych oraz na życzenie władz nadzorczych Związku. I tak Związek ostatnio przeprowadził na życzenie urzędów wojewódzkich względnie wydziałów pow. inspekcje w miastach niewydzielonych: Pułtusku, Nakle, Białej Krakowskiej oraz inspekcję specjalną we Włocławku poza normalnym programem inspekcyjnym.

Pogłębia się również znacznie praktyka korzystania z usług Związku przez jego władze nadzorcze. Na życzenie Min. Skarbu Związek przeprowadził rewizje stanu finansowego miast ullenowskich. Bardzo szeroko z usług Związku w dziedzinie inspekcji pozaobowiązkowych korzysta obecnie p. wojewoda pomorski, na którego życzenie przeprowadzona została rewizja gospodarki sp. samorządowej Pomorskie Kamieniołomy Samorządowe Spółka z o. o., oraz pp. wojewodowie krakowski i warszawski. Daje się zauważyć rozszerzenie działalności Związku również na instytucje i związki samorządowe nie będące dotychczas członkami Związku.

Poza inspekcją związków samorządowych prowadzono inspekcję przedsiębiorstw komunalnych. Przeprowadzono specjalne rewizje w 14 przedsiębiorstwach i jednym zarządzie drogowym. Zbadano mianowicie 4 elektrownie miejskie i międzykomunalne (w Tarnopolu, w Ostrowcu n. K., w Tarnowie, Zw. Elektryfikacyjny Chełmno-Świecie-Toruń), 3 gazownie miejskie (Bydgoszcz, Kraków i Piotrków), 3 przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne miejskie (Rzeszów, Przemyśl i Grudziądz), 4 przedsiębiorstwa komunikacyjne (Autobusy p. z. s. w Warszawie, Tramwaj Miejski w Grudziądzu, Kolej Wąskotorowa Kalisz-Turek, Tramwaj Miejski we Lwowie). Ponadto zbadano techniczną stronę gospodarki drogowej w Siedlcach. Rozpoczęto w okresie sprawozdawczym

badanie Gazowni Miejskiej w Łodzi, Elektrowni Wodnej w Janowie (pow. Trembowla), Tramwaju Miejskiego w Krakowie, Poznańskiej Kolei Elektrycznej.

Ponadto przepracowane zostały następujące problemy oraz instrukcje dotyczące przedsiębiorczości komunalnej: a) zagadnienia elektryfikacyjne na Pomorzu, b) gospodarka magazynowa w przedsiębiorstwach komunalnych, c) instrukcja dla używania smarów w autobusach w Gdyni, d) wskazówki w sprawie ryczałtów na utrzymanie samochodów we Lwowie, e) schemat kosztów własnych produkcji wraz z wykazem w przedsiębiorstwach komunikacyjnych, elektrowniach, gazowniach, zakładach wodociągowych i kanalizacyjnych, w rzeźniach (w związku z pracami nad ustawą o przedsiębiorstwach komunalnych). W opracowaniu: normy dla gospodarki autobusowej w samorządach oraz ochrona skór zwierzęcych.

O ile chodzi o inne prace, Związek przygotował opracowania syntetyczne wyników rewizyj w poszczególnych dziedzinach gospodarki komunalnej: a) działalność pow. zw. samorządowych w dziedzinie popierania rolnictwa — opracowanie drugie (biuletyn nr 1); b) działalność miast wydzielonych w zakresie oświaty, kultury i sztuki (biuletyn nr 2); c) działalność p. z. s. i miast wydzielonych w zakresie opieki społecznej (w przygotowaniu do druku), d) gospodarka drogowa p. z. s. — opracowanie drugie (w przygotowaniu do druku); c) wydatki na zarząd ogólny w miastach wydzielonych (w przygotowaniu do druku). W toku opracowania jest działalność p. z. s. i miast wydzielonych w zakresie zdrowia publicznego, polityka terenowa i mieszkaniowa miast, zagadnienie powszechności korzystania z usług przedsiębiorstw o charakterze zakładów użyteczności publicznej. Zamierzone jest opracowanie szpitalnictwa p. z. s. i miast wydzielonych, gospodarki drogowej miast wydzielonych, ludowych szkół rolniczych.

Ponadto opracowany został projekt ustawy o przedsiębiorstwach komunalnych (biuletyn nr 4) oraz statut organizacyjny biura zarządu miejskiego (biuletyn nr 3). W opracowaniu są projekty rozporządzeń wykonawczych do ustawy o przedsiębiorstwach komunalnych, a mianowicie: projekty przepisów dotyczących budżetowania, rachunkowości, kasowości oraz inwentaryzacja majątku.

Z prac naukowych stricto sensu wspomnieć należy również zapoczątkowanie badania nad wymiarem podatku gruntowego na różnych obszarach prawnych Państwa Polskiego, szacunkowe obliczenie obciążenia świadczeniami na rzecz samorządu gruntów, przemysłu i nieruchomości miejskich, obliczenie kosztów pełnej realizacji nauczania powszechnego i inne drobniejsze prace.

W okresie sprawozdawczym Związek wkroczył na drogę wydawania generalnych instrukcyj dla pewnych zagadnień organizacyjnych i gospodarczych. W zakresie instrukcji organizacyjnych opracowano i rozesłano miastom wzór statutu organizacyjnego biur zarządów miejskich mniejszych i średnich miast wydzielonych, tj. tej kategorii miast, które najbardziej takiego wzoru potrzebowały. Statut przed ostatecznym opracowaniem był poddany

opinii inspektorów Związku i rozesłany zarządom miejskim wszystkich miast wydzielonych do wypowiedzenia się. Ponadto przepracowano zagadnienie powierzenia K. K. O. prowadzenia kas powiatowych związków samorządowych.

W opracowaniu są: a) wzór regulaminu wewnętrznego zarządów miejskich miast wydzielonych wraz z instrukcją kancelaryjną, b) wzór regulaminu kontroli miejskiej, c) wzór statutu organizacyjnego biura wydziałów powiatowych.

Należy również nadmienić, iż Związek wydaje Przegląd Bibliograficzny zagadnień samorządowych oraz Biuletyn Związku.

Kursy dla pracowników samorządowych przy Instytucie Komunalnym w Warszawie. W końcu czerwca b. r. Instytut Komunalny zamknął 3, ostatni turnus kursów dla inspektorów powiatowych samorządu gminnego. Kurs ten obejmował 2 okresy, każdy po 3 tygodnie, z których pierwszy odbył się jesienią 1937 r., a drugi — wiosną r. b. Kursy te ukończyło 118 inspektorów, reprezentujących wszystkie województwa z wyjątkiem woj. śląskiego. W jesieni r. b. Instytut Komunalny podejmuje kursy dla następnych grup inspektorów. Dnia 19.IX r. b. rozpocznie się kurs dla tych inspektorów powiatowych z woj. południowych i zachodnich, którzy jeszcze na kursach Instytutu nie byli. Kurs ten, podobnie jak kurs poprzedni, będzie podzielony na 2 okresy po 3 tygodnie każdy.

Dnia 7.VII b. r. odbyło się zamknięcie trzeciego 5 mies. kursu dla sekretarzy gminnych i dla sekretarzy mniejszych miast niewydzielonych. Kurs ten ukończyło 57 słuchaczów. Otwarcie następnego kursu przewidziane jest na 10.X b. r. Sekretariat Instytutu czynny będzie od dnia 1.IX b. r.

POLICJA

Wymiar urlopów wypoczynkowych. Rozkazem nr 751 pkt I komendant główny P. P. podał do wiadomości treść okólnika prezesa Rady Ministrów w sprawie wymiaru urlopów wypoczynkowych nr 48-21/13:

„Postanowienia okólnika nr 20 Prezydium Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1935 r. nr 48-41/1 odnoszą się bezpośrednio tylko do funkcjonariuszów państwowych, podlegających ustawie z dnia 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej (Dz. U. R. P. nr 21, poz. 164), jednakże, w drodze analogii, stosować je należy także do funkcjonariuszów państwowych, podlegających innym przepisom.

Proszę przeto Panów Ministrów o wydanie zarządzeń, aby we wszystkich działach zarządu państwowego przy udzielaniu funkcjonariuszom państwowym urlopów dla wypoczynku brano pod uwagę okresy służby w polskich formacjach wojskowych, uznanych przez Państwo, w niepodległościowych organizacjach wojskowych i w Wojsku Polskim.

Wykaz organizacyj oraz formacyj niepodległościowych zawiera rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych z dnia 22 stycznia 1938 r. (Dz. U. R. P. nr 8. poz. 50)".

Jednocześnie uchylone zostały zarządzenia zawarte w piśmie okólnym Kmdy Gł. nr III-13851 z dnia 9.IV 1938 r.

Zakaz wydawania dla celów prywatnych zaświadczeń obciążających urzędy polic. zobowiązaniami natury materialnej. Policjantom, ubiegającym się o uzyskanie pożyczek w prywatnych instytucjach finansowych, kierownicy urzędów policyjnych wydają niekiedy zaświadczenia, stwierdzające wysokość otrzymywanego uposażenia służbowego i zobowiązujące jednocześnie odnośny urząd do potrącania z wypłacanych poborów rat na pokrycie zaciągniętego długu.

W wypadkach rozwiązania z policjantem stosunku służbowego przed spłaceniem pożyczki wymienione zaświadczenia, wydane w imieniu urzędu, zaopatrzone w pieczęcie urzędowe i numer dziennika korespondencyjnego, dają podstawę zainteresowanej instytucji do dochodzenia swych pretensyj od Skarbu Państwa i mogą stać się powodem narażenia go na straty materialne.

Z uwagi na to komendant główny P. P. rozkazem nr 750 pkt II gosp. zabronił wydawania policjantom dla celów prywatnych wszelkich pism o charakterze urzędowych zaświadczeń, obciążających urzędy policyjne jakimikolwiek zobowiązaniami natury materialnej.

Zajmowanie miejsc siedzących przez eskorty policyjne w czasie rozpraw sądowych. W uzupełnieniu RKG. nr 452 za zgodą ministra sprawiedliwości (z dn. 4.V 38 nr II. A. 1586) komendant główny P. P. rozkazem nr 750 pkt III zarządził:

Szeregowi, którzy doprowadzają aresztowanych na rozprawy sądowe w sądach okręgowych mogą zajmować w czasie rozpraw miejsca siedzące w przeznaczonych ławach, a w razie braku ław na dostawionych krzesłach, jeżeli rozkład sali rozpraw pozwala na dostawienie krzeseł.

W sprawie dostawiania krzeseł i miejsc ich ustawienia porozumiewają się komendanci miast względnie komendanci powiatowi z prezesami sądów okręgowych.

Miejsca siedzące dla eskorty muszą znajdować się na drodze możliwej ucieczki oskarżonych oraz winny być w ten sposób rozmieszczone, ażeby oskarżeni nie mogli dosięgnąć broni eskorty i wreszcie, ażeby eskorty miały całkowitą możność strzeżenia oskarżonych.

Otwarcie kursu szeregowych-kobiet w Warszawie. Dnia 2 lipca p. komendant główny P. P. gen. Zamorski dokonał w Szkole Oficerów P. P. w Warszawie otwarcie 5. miesięcznego kursu specjalnego szeregowych-kobiet. Uczestniczki kursu odbyły już dwumiesięczną wstępną praktykę w Warszawie, Łodzi i Lwowie, a po zakończeniu kursu praktyczne szkolenie trwać będzie dalsze dwa miesiące. Na kurs powołano 50 szeregowych-kobiet.

Zakończenie kursu w Szkole szeregowych w Mostach Wielkich. W dniu 31 maja r. b. odbyło się w Szkole szeregowych w Mostach W. zakończenie I turnusu XV kursu. Kurs ukończyło 242 uczniów, z tego z wynikiem: bardzo dobrym 4 uczniów, dobrym—66, dostatecznym—172.

Z WOJEWÓDZTWA TARNOPOLSKIEGO

Rozwój letnisk nad Dniestrem. W szeregu rozbudowujących się letnisk naddniestrzańskich, na pierwszy plan wybija się Horodnica. Jest to jedna z najstarszych osad polskich, którą do niedawna interesowano się tylko ze względu na wykopaliska i starorzymskie zabytki. Obecnie Horodnica zwróciła na siebie uwagę jako doskonałe miejsce na letnisko. Oddalona o 10 km od Zaleszczyk, posiada ten sam łagodny i ciepły klimat. Wieś położona nad Dniestniem, ukryła się wśród winnic, sadów i plantacyj kawonów i pomidorów, z której obfitości wynika wielka ich taniość. Horodnica przygotowała się na letnisko przez konkursy czystości i zdrowia w chacie wiejskiej oraz kursy racjonalnego gotowania. Dla udogodnienia letnikom kąpieli buduje gromada Horodnica własnym kosztem pawilon kąpielowy nad Dniestrem, długości 20 m, ze salą do zabaw, kuchnią, bufetem i piwnicą. W tym roku gościć w Horodnicy będzie obóz wypoczynkowy, zorganizowany przez Robotniczy Instytut Oświaty i Kultury. Obóz będzie się mieścił w domkach, jedno lub dwuizbowych całkowicie urządzonych.

Z WOJEWÓDZTWA STANISŁAWOWSKIEGO.

Gminy i gromady w świetle cyfr. Obecnie gminy wiejskie i gromady w woj. południowych, to dawne do r. 1934 gminy wiejskie jednostkowe. To też jakkolwiek gromady nie są, ściśle biorąc, jednostkami samorządu terytorialnego, wydaje się konieczne, gdy mowa o gminach, traktować je łącznie z gromadami, aby mieć dokładniejszy obraz tego, co jest — w porównaniu z tym, co było.

Otóż budżety wszystkich 119 gmin wiejskich oraz 913 gromad w województwie na r. 1938/1939 zamyka się ogólną sumą 5.881.161 zł, gdy budżety gmin jednostkowych za r. 1934/1935 wynosiły ogółem 4.008.858 zł. Nastąpił więc znaczny wzrost dochodów gmin i gromad łącznie biorąc, bo o 1.872.303 zł.

Najpoważniej wzrosły wpływy z podatków samoistnych, a więc przede wszystkim podatku wyrównawczego o 699.711 zł, co oczywiście wyłącznie przypada na rzecz gmin, następnie znacznie, bo o 414.137 zł wzrosły wpływy na rzecz gmin i gromad z tytułu pożyczek, subwencyj oraz różnych zwrotów, nie licząc dotacji od gromad na rzecz gmin na budowę szkół i inne inwestycje. Dalej znaczniejszy wzrost dochodów przewidują budżety gmin i gromad na r. 1938/1939:

1) z majątku gminnego i gromadzkiego o	122.462	zł
2) z tytułu wpływów różnych o	95.487	„
3) z tytułu udziału w podatkach państwowych o	89.521	„
4) z tytułu opłat administracyjnych o	73.328	„
5) z tytułu opłat za korzystanie z urządzeń o	54.249	„
6) z tytułu dodatków do podatków państwowych o	41.000	„
7) z tytułu zysków z przedsiębiorstw o	28.856	„
8) z tytułu nadwyżek budżetowych o	13.390	„

Wzrosły zatem głównie wpływy w budżetach gmin wiejskich, które zamykają się ogólną sumą 3.272.045 zł, przy czym dochody nadzwyczajne wynoszą 500.473 zł. Natomiast gromady zamykają swe budżet na r. 1938/1939 ogólną sumą 2.609.110 zł, w tym dochody nadzwyczajne wynoszą 351.749 zł.

Najwydatniejszym źródłem dochodowym gromad są dochody z ich majątku, które w budżetach na r. 1938/1939 wynoszą 1.863.549 zł, w tym 351.749 zł stanowią wpływy ze sprzedaży i likwidacji majątku, gdy w r. 1934/1935 wynosiły 1.832.599 zł, w tym nadzwyczajne 340.268 zł. Następnie idą zapomogi i subwencje, wynoszące 104.502 zł, wpływy różne na sumę 89.920 zł, różne zwroty 85.690 zł, zyski z przedsiębiorstw 57.419 zł, opłaty administracyjne 41.399 zł i opłaty za korzystanie z urządzeń gromadzkich na sumę 14.888 zł.

O ile chodzi o dochodowość poszczególnych gromad, to wysokość dochodów budżetu gromadzkiego z majątku i dobra gromadzkiego jest rozmaita i wynosi od 250 zł do 15.000 zł rocznie w zależności od rozmiaru i jakości majątku względnie dobra danej gromady, przeważają jednak gromady osiągające dochód z majątku i dobra od 2.500 zł do 5.000 zł rocznie.

Dochody z majątków i dóbr gromadzkich składają się: 1) z opłat pastwiskowych (od 2.50 zł do 20 zł od sztuki bydła), 2) z czynszów dzierżawnych za najem gruntów i in. nieruchomości w wysokości (od 20 do 30 zł od morgi), 3) ze sprzedaży drzewa, gałęzi z lasów gromadzkich po cenach zbliżonych do cen nadleśnictw rządowych, 4) z opłat za piasek, glinę, kamień, szuter, wydobywane z gruntów gromadzkich, 5) z dzierżawy terenów łowieckich według umów oraz 6) z opłat za przejazdy lub przepędy przez grunta gromadzkie.

Największy dochód przynoszą gromadom opłaty pastwiskowe, które w przybliżeniu wynoszą około 75% ogólnego dochodu z majątku i dobra.

Gminy wiejskie największe dochody czerpią z danin komunalnych, które w budżetach na r. 1938/1939 przewidziane zostały na ogólną sumę 2.326.225 zł, podczas gdy wpływy te za r. 1934/1935 wynosiły tylko 1.495.964 zł, czyli mniej o 830.261 zł. Z sumy 2.326.225 zł przypada na podatki samoistne (wyrównawczy) 1.321.951 zł, na dodatki do pod. państw. (gruntowy) 908.413 zł i na udział w pod. państw. 95.861 zł.

Ponadto dość znaczne wpływy osiągają gminy z tytułu opłat administracyjnych 271.318 zł, z tytułu różnych zwrotów 227.960 zł, z tytułu pożyczek i sybwencyj 189.980 zł, z tytułu wpływów różnych 96.721 zł, oraz z tytułu dochodów z majątku gminnego 91.512 zł.

Wzrost dochodów z danin komunalnych w gminach odnosi się głównie do podatku wyrównawczego, który w większości gmin pobierany jest w normach maksymalnych tj. po 1 zł od 1 ha gruntów opodatkowanych — natomiast w pozycji „subwencje i dotacje" znajduje się kwota 135.000 zł z tytułu przewidzianej okólnikiem M. S. Wew. nr 3 z 7.I 1938 dla gmin subwencji od Skarbu Państwa (13,5 gr na jednego mieszkańca).

Wzrosły też wydatki gmin wiejskich i gromad o ogólną sumę 1.872.303 zł, przy czym wydatki gmin wiejskich wynoszą 3.272.645 zł, w tym 630.335 zł stanowią wydatki nadzwyczajne, natomiast gromady zamykają swe wydatki zwyczajne na r. 1938/1939 sumą 2.109.848 zł, a nadzwyczajne sumą 499.268 zł.

Najpoważniejszą sumę 1.997.375 zł, tj. 34% ogólnej sumy budżetów na r. 1938/1939, przeznaczają gminy i gromady na wydatki administracyjne, z czego na gminy wiejskie przypada 1.520.582 zł, tj. 46% globalnej sumy budżetów tych gmin, a na gromady 476.788 zł, tj. 18,2% tych budżetów.

Z kolei idą wydatki na oświatę, a więc na utrzymanie i budowę szkół, które w budżetach gmin i gromad na r. 1938/1939 łącznie biorąc wynoszą 1.032.735 zł, tj. 17.5% ogólnej sumy tych budżetów, podczas gdy w r. 1934/1935 wynosiły wprawdzie tylko 993.057 zł, lecz stanowiło to 24% wszystkich wydatków.

Najwięcej — 639.996 zł przeznaczają na oświatę gromady, a tylko 392.739 zł — gminy. Jak więc z tego wynika, gromady znacznie odciążają budżety gmin wiejskich przez przejęcie na siebie w dużej stosunkowo mierze najważniejszych obowiązków ustawowych gmin, do jakich niewątpliwie zaliczyć należy budowę i utrzymanie szkół.

Tu jednak dla ścisłości zaznaczyć należy, że ogólna suma budżetów gmin wiejskich na r. 1938/1939 wynosi wprawdzie nie 3.272.045 zł, jak to wyżej podałem, lecz 3.920.944 zł, ale ponieważ w tej sumie zamieszczone zostaty po stronie dochodowej wpływy z tytułu subwencyj i zwrotów od gromad na budowę i utrzymanie szkół, a po stronie wydatków wydatki na te cele, które już raz wykazane zostały w budżetach gromad, należało przeto je wyłączyć z budżetów gmin.

Następnie z poważniejszych pozycyj wydatkowych gmin i gromad wymienić należy kwotę 615.285 zł na utrzymanie majątku, z czego 567.105 zł przypada na gromady i 48.180 zł na gminy, gdy w r. 1934/1935 pozycja ta wynosiła 472.091 zł; dalej kwote 373.953 zł na zdrowie publiczne, z czego 300.745 zł przypada na gminy i 73.201 zł na gromady, gdy w r. 1934/1935 pozycja ta zamykała się w sumie 179.336 zł; kwotę 315.013 zł na budowę i utrzymanie dróg, z czego 236.920 zł przypada na gminy i 78.093 zł na gromady, gdy w r. 1934/1935 wydatki na drogi wynosiły tylko 91.135 zł; kwotę 300.885 zł na spłatę długów, gdy w r. 1934/1935 wydatkowano na ten cel tylko 225.965 zł.

Ponadto więcej, niż w r. 1934/1935 preliminowano w budżetach gmin i gromad na r. 1838/1939 na popieranie rolnictwa o 153.110 zł (256.656 zł, z czego na gminy przypada 192.664 zł) i na wydatki „różne“ o 177.648 zł (290.070 zł, z czego na gminy przypada 211.551 zł.).

Natomiast mniej, niż w r. 1934/1935 przewidują budżety gminne i gromadzkie na r. 1938/1939 na pokrycie niedoborów budżetowych o 142.983 zł oraz na bezpieczeństwo publiczne o 41.632 zł.

Widzimy więc, że gminy wiejskie znacznie podciągnęły swe dochody, bo w porównaniu z r. 1934/1935 o ok. 1.900.000 zł, głównie

dzięki zwiększeniu obciążenia podatkowego ludności, zaciągnięciu nowych zobowiązań finansowych oraz na skutek pomocy subwencyjnej ze strony Skarbu Państwa, nie licząc oczywiście dużej stosunkowo pomocy od gromad. *S.*

Z WOJEWÓDZTWA NOWOGRÓDZKIEGO

Posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego. W dniach 30 i 31.III r. b. pod przewodnictwem p. wojewody Sokołowskiego odbyło się posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego. Zasadniczym punktem obrad było zatwierdzenie budżetów pow. zw. samorządowych. Poza tym zatwierdzono uchwały podatkowe, które stosownie do zaleceń Min. Spr. Wewn. utrzymały wysokość stawek podatkowych niemal we wszystkich powiatach w tej wysokości, jakie były stosowane w r. ub. Nadto Wydział ryzpatrzył sprawy z dziedziny administracji samorządowej i odwołania podatkowe.

Budżety pow. związków samorządowych na okres 1938/39 r. wykazują poważną zwyżkę wydatków w działach stanowiących główny zakres działalności związków samorządowych, a mianowicie: oświata, zdrowie publiczne, opieka społeczna i popieranie rolnictwa. Ogólna suma wydatków wszystkich pow. zw. samorządowych przewidziana jest na 3.250.242 zł, w tym na budowę i konserwację dróg 1.007.985 zł. Wysiłek finansowy p. z. s. w tej dziedzinie jest bardzo znaczny, wynosi bowiem około $^1/_3$ ogólnej sumy wydatków, to też rokrocznie przybywa na terenie województwa około 100 km dróg samorządowych o twardej nawierzchni, nie licząc budowy dróg państwowych z funduszów Skarbu Państwa, które prowadzą również związki samorządowe. Skromniejszą sumę pochłania popieranie oświaty, okoła 110.000 zł, jest to jednak zakres działania gmin, powiatowe związki samorządowe udzielają tylko pomocy i współdziałają z gminami, które natomiast na ten cel wydatkują przeszło 1.800.000 zł. W 1938/39 r. gminy rozpoczynają budowę 100 szkół im. Marszałka Józefa Piłsudskiego kosztem przeszło 3.000.000 zł. Oczywiście budowa ta nie będzie mogła być zakończona w ciągu jednego roku i potrwa prawdopodobnie dwa lata. Gminy otrzymają na ten cel dość znaczną pomoc ze strony Skarbu Państwa.

W dziedzinie zdrowia, pow. zw. samorządowe rozszerzyły znacznie zakres działania, stwarzając cały szereg nowych przychodni, ośrodków zdrowia i objęły kierownictwo w tej dziedzinie, nadając bardziej jednolity kierunek pracy w zakresie zapobiegania chorobom, któremu służą właśnie ośrodki zdrowia i przychodnie. Wydatki na ten cel w budżetach pow. związków samorządowych wynoszą 310.000 zł. Lecznictwo natomiast prowadzą szpitale powiatowe, których budżety na 1938/39 r. wynoszą 320.000 zł. Prócz tego w pow. baranowickim prowadzony jest szpitał Zw. Międzykomunalnego, którego budżet wynosi 160.000 zł. W dziedzinie przeto zdrowotności pow związki samorządowe łącznie z gminami i międzykomunalnym szpitalem ponoszą wydatki na sumę około 1.300.000 zł, wydatki bowiem gmin na ten cel osiągają 500.000 zł.

Wydatki na opiekę społeczną w budżetach zw. powiatowych, które w tej dziedzinie współdziałają z gminami, wynoszą 104.000 zł, natomiast gminy wydatkują na ten cel około 370.000 zł.

W zakresie popierania rolnictwa pow. związki samorządowe obejmują w r. 1938/39 ogólne kierownictwo służby weterynaryjnej, przewidując znaczne rozszerzenie organizacji okręgów weterynaryjnych. Z tego powodu wydatki w tej dziedzinie znacznie zostały zwiększone, gdy bowiem w latach ubiegłych osiągały 220.000 zł, to na 1938/39 przewiduje się 615.000 zł.

Z WOJEWÓDZTWA WILEŃSKIEGO

Posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego odbyło się dn. 16.V r. b. w Urzędzie Woj. pod przewodnictwem p. wicewojewody J. Rakowskiego.

Na posiedzeniu tym m. in. zatwierdzono: 1) preliminarz budżetowy gminy m. Wilna na r. 1938/39 r. na sumę ogólną 10.500.000 zł, 2) statuty: szpitala pow. w Szumsku i przychodni T.O.Z. w Głębokiem i 3) uchwały finansowe Rady Miejskiej m. Wilna w sprawach: a) zaciągnięcia pożyczki w K. K. O. m. Wilna w kwocie 350.000 zł na budowę lombardu miejskiego, b) nabycia od B. G. K. i P. K. O. pasów ziemi na poszerzenie ulicy Mickiewicza, c) nabycia placu ziemi na budowę strażnicy pożarnej, d) nabycia pasa ziemi pod budowę toru kolejowego do Targów Północnych, e) bezpłatnego odstąpienia Czerw. Krzyżowi placu ziemi pod budowę garaży i składnicy, f) wykupu przez użytkowników działek ziemi wieczysto-czynszowych i wieczysto-dzierżawnych, g) przyjęcia od M. Aleksandrowiczówny na własność gminy m. Wilna tytułem darowizny gruntów położonych na terenie „Pospieszki", h) zaciągnięcia w Tow. Popierania Budowy Publ. Szkół Powsz. pożyczki w kwocie 10.000 zł na budowę szkoły przy ul. Beliny.

Poza tym rozpatrzono: a) statuty etatów stanowisk służbowych w wydziałach pow., b) odwołania rad gminnych w Brasławiu, Drui, Widzach i Olkienikach w sprawie zatwierdzenia statutów etatów stanowisk służbowych, c) odwołania rad gminnych w Zalesiu i Gierwiatach od decyzyj wydziałów pow. w sprawie zatwierdzenia budżetów na r. 1938/39, d) odwołanie rady gminnej w Kobylniku od decyzji wydziału pow. w sprawie świadczeń drogowych w naturze, e) prośbę rady gminnej w Komajach w sprawie wprowadzenia wielkich targów zwierzęcych w Komajach, f) szereg odwołań poszczególnych osób w sprawach podatkowych i innych.

Z ZAGRANICY.

FINLANDZKA USTAWA O ZAKAZIE NOSZENIA W PEWNYCH PRZYPADKACH WYRÓŻNIAJĄCYCH ODZNAK O CHARAKTERZE POLITYCZNYM.

Ustawa ta, z 30. XII 1936 r., zasługuje na uwagę, jako materiał porównawczy do naszego dekretu z 2. X 1935 r. o odznakach i mundurach (Dz. U. poz. 455).

Treść jej jest następująca:

Art. 1. Zakazuje się noszenia w sposób manifestacyjny, w przypadkach niżej wyliczonych, ubioru, części ubioru lub jakiejś innej podobnej odznaki rozpoznawczej, zmierzającej do przyciągnięcia uwagi w celu okazania, że noszący je należy do organizacji, partii lub stowarzyszenia, politycznego, albo też celem rozszerzania jego opinii politycznych:

1) na zgromadzeniu publicznym, na uroczystości, w pochodzie lub innych podobnych manifestacjach albo przy wykonywaniu funkcji obowiązków publicznych;

2) funkcjonariuszom przy wykonywaniu ich funkcyj lub nawet inaczej, jednak publicznie.

Jeśli istnieje przekonanie, że utrzymanie porządku i bezpieczeństwa publicznego tego wymaga, można również zakazać, w drodze dekretu, używania publicznie ubiorów, ich części i innych odznak wyróżniających także w innych okolicznościach lub innych miejscach.

Art. 2. Będzie karane grzywną lub więzieniem, o ile ktokolwiek przekroczy zakaz, ustanowiony przepisami poprzedniego artykułu lub dekretem na nim opartym, albo pozwoli naruszyć go osobie do lat 18, będącej pod jego opieką. Jeśli zakaz powyższy naruszy funkcjonariusz, winien on być w każdym razie zawieszony lub złożony z urzędu.

Art. 3. Jeśli w czasie zgromadzenia publicznego, uroczystości, pochodu lub innej podobnej manifestacji, zajdzie naruszenie zakazu przewidzianego w pkt. 1 ust. 1 art. 1 i nie usuwa się lub nie zdoła się usunąć winnych niezwłocznie, organizator manifestacji lub przewodniczący zgromadzenia, władza policyjna, a wreszcie funkcjonariusz policyjny wyznaczony do jej zastępowania, powołani są do przerwania manifestacji, a jeśli mimo to nie uda się usunąć winnych, wówczas — zamknięcia uroczystości.

Jeśli organizator manifestacji lub przewodniczący zgromadzenia zaniedbuje przedsięwzięcia środków przewidzianych w ustępie poprzednim, będzie karany według postanowień art. 2.

Art. 4. Jeśli członkowie stowarzyszenia lub niektórzy z nich naruszą zakaz, ustanowiony niniejszą ustawą lub dekretem na niej opartym, podczas manifestacji organizowanej przez stowarzyszenie, albo w której stowarzyszenie uczestniczy i jeśliby nie udało się wykazać, że stowarzyszenie uczyniło wszystko, co jest możliwe, aby przeszkodzić naruszeniu i że wykreśliło winnego członka bezwłocznie z listy swych członków, można zakazać działalności stowarzyszenia i rozwiązać stowarzyszenie w trybie przewidzianym w ustawie o stowarzyszeniach.

Art. 5. Minister Sprawiedliwości udzieli w miarę potrzeby bardziej szczegółowych dyspozycyj co do ubiorów, części ubiorów lub innych odznak wyróżniających, podpadających pod postanowienia ust. 1 art. 1.

Art. 6. Ustawa niniejsza pozostanie w mocy do 31. XII 1938 r. Jednak nawet i po tej dacie powinna być ona stosowana do tych naruszeń, które były popełnione podczas jej obowiązywania.

PRZECIWKOMUNISTYCZNA USTAWA KANTONU NEUCHATEL W SZWAJCARII.

Ustawa taka, uchwalona 23.II 1937 r., a potwierdzona w drodze referendum ludowego z 24 i 25.IV tegoż r., nosi tytuł: „Ustawa neuszatelska, zawierająca zakaz organizacji komunistycznych i wywrotowych". Treść jej jest następująca.

Art. 1. Uznaje się za niebezpieczne dla Państwa i nielegalne, zarówno w zakresie ich celów jak środków, partię komunistyczną i wszystkie organizacje, które z nią wiążą się lub znajdują się pod jej wpływem.

W następstwie, na terytorium neusztatelskim jest zakazana wszelka działalność polityczna lub inna partii komunistycznej, jej sekcjom lub komórkom (jaczejkom), jak również organizacjom pomocniczym lub przedsięwzięciom, które pracują, całkowicie lub częściowo, w intesie komunizmu, albo które są pod jego wpływami.

Rada Państwa ma obowiązek rozwiązania organizacji niedozwolonych.

Art. 2. Zakazane są również podaż (zaofiarowanie), doręczanie, przesyłka lub rozdzielanie wszelkich czasopism, pism, ulotek, odezw i innego materiału propagandowego, mającego charakter komunistyczny lub wywrotowy.

Art. 3. Sprawowanie mandatu publicznego i funkcji administracyjnej lub wychowawczej uznaje się za niedające się pogodzić z członkostwem partii komunistycznej, organizacji, która z nią się wiąże lub znajduje się pod jej wpływem.

W następstwie, wejście w życie niniejszej ustawy pociąga za sobą z mocy prawa unieważnienie mandatów publicznych, przydzielonych komunistom i rozwiązanie stosunków służbowych z funkcjonariuszami, urzędnikami i pracownikami Państwa lub gmin, należącymi bądź do partii komunistycznej, bądź do organizacji, które z nią wiążą się lub są pod jej wpływem.

Osoby, które, nie wiążąc się z organizacją niedozwoloną, oddają się jakiejkolwiek działalności przeznaczonej do propagandy komunizmu, anarchii, lub innych doktryn wychwalających albo dopuszczających obalenie, w drodze gwałtu, instytucji demokratycznych, podpadają pod działanie postanowień o niemożności pogodzenia, przewidzianych w niniejszym atykule.

Art. 4. Pogwałcenia niniejszej ustawy będą karane grzywną do 5.000 franków lub więzieniem do 2 lat. Obie te kary mogą być kumulowane. Wreszcie, we wszystkich przypadkach jako kara dodatkowa obok grzywny lub więzienia będzie orzeczone pozbawienie korzystania z praw obywatelskich do lat 10.

Gdy popełnione pogwałcenie nie wykaże charakteru szczególnie obciążającego, będzie, niezależnie od pozbawienia praw obywatelskich do lat 2, wymierzona kara grzywny do 100 franków lub więzienia do 2 miesięcy.

Wszystkie kary przewidziane w tym artykule stosuje się także do usiłowania.

Również mają zastosowanie, z zastrzeżeniem odchyleń wskazanych powyżej, postanowienia ogólne kodeksu karnego neuszatelskiego z 12.II 1891 r.

Art. 5. Powyższe postanowienia karne mają zastosowanie również do tego, kto weźmie udział w zbiegowisku publicznym, w czasie którego zostały popełnione zbiorowo czyny gwałtu na osobach lub własności.

Nie poniesie on jednak żadnej kary, jeśli wycofał się na żądanie władzy, nie biorąc udziału w czynach gwałtu, ani jeśli ich nie wywołał.

Kto wywoła zbiegowisko, przewidziane w ust. 1 niniejszego artykułu, będzie karany w ten sam sposób, jeśli ze względu na okoliczności było do przewidzenia, że czyny gwałtu będą dokonane.

Art. 6. Postanowienia niniejszej ustawy stosują się również do ugrupowań anarchistycznych, jak i wszystkich innych ugrupowań wychwalających gwał, skierowany przeciwko państwu demokratycznemu.

Art. 7. Rada Państwa ma obowiązek, o ile to stanie się aktualne, po przeprowadzeniu formalności związanych z referendum, ogłoszenia i wykonania niniejszej ustawy.

W. Cz.

Neuchâtel, 23.II 1937 r.

BIBLIOGRAFIA

KSIĄŻKI

Berżyński Maks: **Bibliografia prac z zakresu zagadnień narodowościowych drukowanych w Polsce w roku 1936.** Warszawa 1938 r., str. 22. Nakładem Instytutu Badań Spraw Narodowościowych.

Bulgaru Valeriu prof.: **Metoda przeprowadzenia reformy rolnej w Rumunii oraz jej konsekwencje ekonomiczne w dziedzinie produkcji roślinnej i zwierzęcej.** Warszawa 1938 r., stron 28. Wydawnictwo Polskiego Związku Zaw. Rolników i Leśników z wyższym wykształceniem, zeszyt XXII. Skład główny w Księgarni Rolniczej w Warszawie, ul. Mazowiecka 10.

Jest to wydanie broszurowe referatu wygłoszonego przez autora na zebraniu sekcji ekonomicznej Związku Rolników i Leśników z wyższym wykształceniem w dniu 9 grudnia 1937 r., po dokonaniu tłumaczenia z języka francuskiego na język polski.

Czarnocki Stefan: **Potrzeby wsi a samorząd.** Biblioteka „Życia Krzemienieckiego", Krzemieniec 1938 r., str. 33.

W rozprawie rozwija autor tezę, że szybki rozwój wsi i jej zbiorowego życia leży w interesie państwa, że postęp wsi może się odbywać jedynie pod warunkiem jednoczesnego rozwoju kulturalnego i materialnego, oraz że dźwignięcie wsi stanowi nie tylko jedno z najpilniejszych zadań doby dzisiejszej, ale musi być uwzględnione w ustroju życia państwowego i wyborze dróg jego rozwoju.

Domino Władysław, magister prawa: **Sądownictwo polubowne na Rusi w późniejszym średniowieczu.** Warszawa 1938 r., str. 128. Praca Seminarium Dawnego Polskiego Prawa Sądowego i Historii Ustroju dawnej Polski Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

Jest to rozprawa doktorska przyjęta przez radę wydziału prawa Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie, w której autor przedstawia instytucję sądownictwa polubownego na Rusi według prawa ziemskiego.

Dudziński Juliusz i Budzyński Wacław. **Oskarżamy masonerię w Polsce.** Pod znakiem nacjonalizmu. Warszawa 1938 r., str. 23. Odbitka z tygodnika „Jutro Pracy", Warszawa, Nowy Świat 21.

Broszura zawiera przedruk przemówień wygłoszonych w Sejmie przez wyżej wymienionych.

Jasiński Józef: **Rola spółdzielczości w rozbudowie gospodarstwa narodowego w Polsce.** Wydanie drugie. Warszawa 1938 r., stron 67. „Społem" Związek Spółdzielni Spożywców R. P.

Po zobrazowaniu stosunków ludnościowych, wydajności pracy w rolnictwie, stosunków panujących w dziedzinie przemysłu i handlu. wskazuje autor na spółdzielczość jako jedyną dzisiaj formę pracy zbiorowej, przy pomocy której można rozwiązywać różnorodne zagadnienia natury gospodarczej. W tekście zamieszczono szereg zestawień i wykresów statystycznych.

Krzyżanowski Witold: **Finansowanie wojny współczesnej.** Lublin 1938 r., stron VII + 187. Towarzystwo naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego tom 22.

Praca dzieli się na 5 rozdziałów. W rozdziale I, traktującym o wpływie wojny na życie gospodarcze, omawia autor sposoby finansowania wojen, porusza problem wojen jako zjawiska gospodarczego oraz przytacza charakterystyczne cechy gospodarki wojennej. W rozdziale II, dotyczącym okresu pogotowia zbrojnego, mówi autor o gospodarczej organizacji kraju, o stworzeniu gospodarczego sztabu generalnego, o inwentaryzacji zasobów materialnych, o planowości inwestycyj, o zdobywaniu środków pieniężnych dla przebudowy kraju, o tezauryzacji i tworzeniu skarbów wojennych oraz o wpływie przygotowań wojennych na system podatku, finanse i budżet państwa. W rozdziale III, traktującym o mobilizacji pieniężnej, omawia autor problemy przestawienia gospodarki pokojowej na wojenną, mobilizacji gospodarczej i finansowej, opanowania paniki bankowej i giełdowej, moratorium

oraz systemu pieniężnego i kredytowego. W rozdziale IV, poświęconym mechanizmowi finansowemu wojny, mówi autor m. in o budżetach wojennych, reformie systemu podatkowego oraz o polityce pieniężnej i cen. Rozdział V dotyczy finansowej likwidacji wojny.

Lemkin Rafał: **Karno-dewizowe przepisy.** Odbitka z Encyklopedii Nauk Politycznych, tom III, zeszyt 1. Stron dwułamowych 2. Drukiem zakładów graficznych „Biblioteka Polska" w Bydgoszczy.

W rozprawie przedstawia autor w krótkim zarysie: źródła ustawodawcze, konstrukcje stanów faktycznych, poszczególne przestępstwa dewizowe, system kar oraz normy procesów.

Lemkin Rafał: **Karno-skarbowe przepisy**. Odbitka z Encyklopedii Nauk Politycznych, tom III, zeszyt 1. Stron dwułamowych 6. Drukiem zakładów graficznych „Biblioteka Polska" w Bydgoszczy.

W rozprawie przedstawia autor w krótkim zarysie: źródła ustawodawcze, zakres stosowania, istotę i budowę prawa karnego skarbowego, przestępstwa skarbowe, recepcje przepisów kodeksu karnego, zasady odpowiedzialności, system kar, czynny żal, nadzwyczajne złagodzenie kary i okoliczności obciążające, odpowiedzialność posiłkową i zastępczą, wykroczenia skarbowe i postępowanie karno-skarbowe.

Lemkin R., docteur en droit, avocat à Varsovie, memdbre correspondant du Bureau international pour l'unification du droit pénal: **Terrorisme**. Conference internationale pour l'unification du droit pénal, Copenhague, août — septembre 1935 Paris 1938, stron 12. Editions A. Pedone.

W referacie omawia autor problem konwencji międzynarodowej w zwalczaniu teroryzmu.

Morozewicz Józef: **Życie Polaka w zaborach i odzyskanej Ojczyźnie**. Warszawa 1938 r., str. 39. Nakładem autora.

Praca posiada charakter autobiograficzny.

Payen Fernand b. dziekan rady adwokackiej w Paryżu: **O powołaniu adwokatury i sztuce obrończej.** Stron 253. Warszawa-Kraków Księgarnia Powszechna: Biblioteka Umiejętności prawnych i politycznych pod redakcją *Artura Millera*, prokuratora Sądu Najwyższego i *Stanisława Tylbora*, adwokata.

Autor opisuje dzieje i podstawowe założenia adwokatury oraz organizację stanu adwokackiego daje kilka zasadniczych prawideł i wytycznych tak z dziedziny etyki zawodowej jak i techniki adwokackiej, a w końcu omawia zagadnienia sztuki obrończej. Praca dotyczy w zasadzie adwokatury francuskiej, ujmuje jednak zagadnienia adwokatury w ogóle w sposób szeroki i zarazem syntetyczny. Książkę przełożył na język polski *Jan Ruff*, adwokat. Praca ukazała się z przedmową *Leona Nowodworskiego, dziekana Rady Adwokackiej w Warszawie.*

Rosenblüth Ignacy dr, sędzia sądu okręgowego. **Układy zbiorowe pracy**. Komentarz. Ustawa o układach zbiorowych pracy — rozporządzenia wykonawcze — wyciągi z motywów ustawodawczych — przepisy związkowe — zatargi zbiorowe. Kraków, 1937 r., stron VIII + 387. Księgarnia Powszechna.

Praca dzieli się na pięć części. W części pierwszej daje autor systematyczny wykład zagadnienia zbiorowych układów pracy, mówiąc o społecznym i gospodarczym znaczeniu tych układów, o ich naturze prawnej, o zakresie stosowania ustawy, o układach zbiorowych, o uczestnikach i związanych układem, o treści układu zbiorowego, jego formie i skutkach, o nadaniu układowi zbiorowemu mocy powszechnie obowiązującej oraz o wygaśnięciu układu zbiorowego. Część druga pracy zawiera tekst ustawy o układach zbiorowych pracy wraz z przepisami rozporządzeń wykonawczych oraz komentarzem. Część trzecia została poświęcona omówieniu zatargów zbiorowych, przy czym w rozdziale specjalnym przytacza autor przepisy dzielnicowe obowiązujące w tej umowie w b. dzielnicy pruskiej W części czwartej podaje autor wzory układów zbiorowych pracy i innych aktów prawnych, a w części piątej — literaturę przedmiotu.

Słomiński Adam, adwokat: **Prawo cywilne w życiu.** Hipoteka na obszarze b. Królestwa Kongresowego. Warszawa 1938 r, str. 45. Nakładem Polskiego Wydawnictwa Naukowego, Warszawa, ul. Złota 21.

Praca jest streszczeniem wykładów dla aplikantów adwokackich okręgu sądu apelacyjnego w Warszawie i przedstawia nie tyle same ustawy hipoteczne, ile omawia w sposób przystępny instytucję hipoteki województw środkowych.

Stefko Kamil, profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza: **Dyplomatyczne zwolnienie od jurysdykcji w sprawach cywilnych.** Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwo-

wie. Lwów 1938 r., stron 351. Nakładem Towarzystwa Naukowego.

W poszczególnych rozdziałach pracy omawia autor zagadnienia następujące: 1) czy immunitety są instytucją wewnętrznego prawa państwowego czy prawa narodów, 2) stosunek normy prawa narodów do normy wewnętrznego prawa państwowego, 3) teoretyczne podstawy immunitetu dyplomatycznego, 4) osoby, którym służy zwolnienie od jurysdykcji w sprawach cywilnych, 5) czy immunitet służy obywatelowi polskiemu, który w Polsce jest przedstawicielem obcego państwa, 6) czy zwolnienie od jurysdykcji służy osobie zakrajowej, gdy ona w przejeździe przebywa na terytorium trzeciego państwa, 7) chwila powstania i zgaśnięcia immunitetu, 8) zakres praw wyjętych spod jurysdykcji miejscowej, 9) dobrowolne poddanie się jurysdykcji sądów miejscowych, 10) jurysdykcja miejscowa w sprawach związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa, 11) jurysdykcja miejscowa w sprawach dotyczących nieruchomości, 12) zwolnienie od jurysdykcji egzekucyjnej, 13) uwolnienie osoby zakrajowej o obowiązku zeznawania w charakterze świadka, 14) doręczenia, 15) wzajemność pomiędzy państwami, 16) prawny charakter zwolnienia od jurysdykcji miejscowej. Praca została wydana z zasiłkiem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Tomanek R. ks.: **Przemówienie nad szczątkami Wielkich Synów Śląska.** Cieszyn 1937 r., stron 15. Drukarnia „Dziedzictwa" w Cieszynie.

Broszura zawiera tekst przemówienia wygłoszonego dnia 24 października 1937 r. przy okazji przeniesienia na cmentarz centralny w Cieszynie prochów ś. p. Karola Miarki, Pawła Stelmacha i ks. Ignacego Świeżego.

Tunkiewicz Roman: **Polska klasa robotnicza**. Część I. Toruń 1938 r., stron 100. Nakładem wydawnictwa „Obrony Ludu".

Autor postawił sobie za cel przedstawić w pracy genezę, stan obecny i udział w ogólnym życiu narodowym polskiej klasy robotniczej. W wydanej części I tej pracy doprowadził autor przedstawienie rozwoju polskiej klasy robotniczej do roku 1831.

Encyklopedia podręczna prawa karnego (Prawo karne materialne i formalne, karne skarbowe i administracyjne, socjologia i psychologia kryminalna; medycyna i psychiatria sądowa; kryminalistyka i więziennictwo). Pod redakcją *Wacława Makowskiego profesora Uniwersytetu Warszawskiego*. Zeszyt XXIII. Nakładem Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska", Warszawa.

Zeszyt XXIII zawiera m. in. rozprawy następujące: porządkowe kary, porządkowe rozporządzenia, pościg policyjny i poszukiwania, poselska nietykalność, postępowanie karne, postępowanie karne administracyjne, prawo karne administracyjne, prewencja, przedawnienie, przekupstwo i przełożony.

Memorandum i wniosek w sprawie żydowskiej. Federacja Polskich Stowarzyszeń Ligi Narodów, Str. 15.

Broszura zawiera tekst wymieniony w tytule memorandum, zgłoszonego na Kongres Międzynarodowej Unii Stowarzyszeń Ligi Narodów w Kopenhadze w 1938 r.

Podręcznik dla informatorów komunikacyjnych, turystycznych i akwizytorów. Biblioteka Turystyczna Orbisu. Warszawa 1938 r., stron 148. Nakładem Polskiego Biura Podróży „Orbis".

Podręcznik został wydany do służbowego użytku pracowników Polskiego Biura Podróży „Orbis". Zawiera on, obok ogólnych wiadomości z zakresu turystyki, praktyczne wskazówki dla sprężystej służby informacyjnej.

Rolnictwo i polityka agrarna. Warszawa 1938 r., stron 65. Nakładem towarzystwa „Bratnia Pomoc Stud. Uniw. Józefa Piłsudskiego" w Warszawie.

Broszura została opracowana na podstawie wykładów prof. dra Tadeusza Brzeskiego. Poszczególne rozdziały tego wydawnictwa mówią o historii ustroju agrarnego i o stanie współczesnym tego ustroju, o stosunku prawnym do ziemi, o przemianach w ustroju agrarnym, o polskiej reformie agrarnej oraz o produkcji rolniczej.

Gesetz über die Durchführung der Agrarreform vom 28. Dezember 1925 mit den wichtigsten Nebengesetzen. Herausgegeben von dr jur. Udo Milbradt. Bydgoszcz 1938 r., stron 384.

Książka zawiera przetłumaczone na język niemiecki teksty ustawy z dnia 28 grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej oraz przepisów związkowych. Teksty zostały zaopatrzone przez wydawcę w uwagi łącznikowe i informacyjne.

CZASOPISMA

Bellona. Warszawa, dwumiesięcznik nr 3. *N. Reck gen.*: Zagadnienie obrony narodowej i nowa Konstytucja estońska.

Dziennik Zarządu Miejskiego w Łodzi. Miesięcznik nr 6. *J. Augustyniak*: Rola książki w życiu społeczeństw.

Gazeta Sądowa Warszawska. Warszawa, tygodnik nr 24. *A. Mogilnicki*: Fałszywe oskarżenie o zniesławienie.

Gaz, woda i technika sanitarna. Kraków, miesięcznik nr 5. *Inż. S. Szempliński*: Zabezpieczenie m. Krakowa od powodzi a oczyszczanie ścieków kanałowych za pomocą stawów rybnych. *Inż. A. Dziurzyński*: Charakterystyka oświetlenia publicznego gazowego m. Poznania.

Jantar. Gdynia, kwartalnik nr 2. *K. Piwarski*: Zagadnienia bałtyckie w opinii polskiej XVII wieku.

Niepodległość. Warszawa, T. XVIII z 1. *Dr F. Pajączkowski*: Życie kulturalne Lwowa w czasie walk polsko-ukraińskich 1.XI 1918—1.VI 1919.

Pracownik samorządowy. Warszawa, dwutygodnik nr 12. O rządowym projekcie nowych ordynacji wyborczych do samorządu. Niedomagania samorządu i postulaty pracownicze.

Przegląd budowlany. Warszawa, miesięcznik nr 6. Analiza — wnioski na tle rozporządzenia o przygotowaniu obrony przeciwlotniczej w budownictwie.

Przegląd organizacji. Warszawa, miesięcznik nr 6. *Wł. Baliński*: Sprawność techniczna umysłowej pracy jednostki.

Przegląd oszczędnościowy. Warszawa, kwartalnik nr 4/1 *W. Świątecki*: Kształtowanie opinii społecznej. *Prof. W. Góra*: O bilansowaniu komunalnych kas oszczędności.

Przegląd policyjny. Warszawa, dwumiesięcznik nr 4. *Mgr A. Bruchnalski*: Przyczynki do historii lwowskiej milicji mieszczańskiej. *R. Jabłoński*: Rejestracja skazanych a walka z przestępczością. *B. Matecki*: Przestępstwa dewizowe. *Dyr. Buhl*: Podpalenia i ich zwalczanie na Pomorzu Niemieckim. *Szura S. nkom. P. P.*: O ekonomię czasu i pracy policjanta w rejonie wiejskim.

Przegląd prawa i administracji im. Ernesta Tilla. Lwów, kwartalnik nr II. *Dr Halewski T.*: Rozwój nauki prawa lotniczego za granicą a w Polsce. *Dr Z. Pazdro*: Przemiany ustrojowe samorządu terytorialnego na obszarze b. Galicji (1918—1938). *Dr. K. Grzybowski*: Podręcznik prawa narodów w Anglii i w Ameryce.

Samorząd. Warszawa, tygodnik nr 26 *S. M.*: Finanse i polityczne cele samorządu nr 25. Zmiana samorządowego prawa wyborczego nr 27. *St. Rod-wicz*: Budowa, przebudowa i utrzymanie dróg państwowych i samorządowych *Eres*: Program konserwacyjnych robót drogowych i potrzebne środki finansowe.

Samorząd miejski. Warszawa, dwutygodnik nr 13. *M. Porowski*: Obecna sytuacja samorządu miejskiego. *M. Bilek*: Ustrój samorządu stolicy. *P. Burakowski*: Budownictwo mieszkaniowe w rejonie podwarszawskim w latach 1932—1936.

L'architecture d'aujourd'hui. Bologne sur Seine, miesięcznik nr 5. Constructions hospitalières.

Revue internationale des sciences administratives. Bruxelles, nr 2. *L. Moureau*: Les transformations des Députations Permanentes. *M. Boon. prof.*: La fusion des petites communes. *L. Laroque*: L'urbanisme dans la jurisprudence contentieuse du Conseil d'État. *Dr O. Leingruber*: La législation sur l'urbanisme en Suisse.

L'urbanisme. Paris, miesięcznik nr 63. *M. Poète*: Urbanisme. *R. Danger*: Preparation, procedure d'approbation et realisation des plans d'amenagement. Urbanisme et batiment.

Gasschutz und Luftschutz. Berlin, miesięcznik nr 6. *Dr ing. F. Welte*: Beitrage zur Kenntnis des zivilen Luftschutzes im Ausland. *Prof. dr K. Quasebart*: Art und Umfang der Gasgefahren in der Heimat.

Der Gemeindetag. Berlin, dwutygodnik nr 12. *Prof. H. Frecse*: Der Grossbau in der Stadtgestaltung.

Reichsverwaltungsblatt. Berlin, tygodnik nr 25. *Dr F. Schack*: Die Haftung hinsichtlich der öffentlichen Sachen.

Die Stadtereinigung. Feudingen, dwutygodnik nr 11. *Dr Dalhoff*: Die Aufgaben und die hygienische und wirtschaftliche Bedeutung der Strassenreinigung und Müllabfuhr.

Drukarnia Gaz. Adm. i P. P., Warszawa, Trębacka 11.